

# GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66. Telef. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 66.155

## Kres przyjaźni angielsko-niemieckiej

### Exposé min. Edena nacechowane było niechęcią w stosunku do Rzeszy

#### Austin Chamberlain atakuje rządy hitlerowskie za odmawianie praw obywatelom własnego kraju



MINISTER EDEN

LONDYN, 27 lipca. (PAT.) — Brytyjski minister spraw zagran. Eden wygłosił dzisiaj w izbie gmin obszerne exposé o położeniu międzynarodowym. Przemówienie min. Edena trwało półto rej godziny i obejmowało następujące tematy: konferencję locarneńską, konferencję w Montreux, gwarancje śródziemnomorskie, rokowania z Egiptem, wypadki w Hiszpanji, SPRAWĘ GDAŃSKĄ, kwestję reformy ligi narodów, sprawę mandatów i wreszcie stosunek zbrojeń do polityki zagranicznej.

Dając pozytywną ocenę wysiłków brytyjskich na rzecz porozumienia wśród mocarstw locarneńskich, min. Eden wystąpił z obroną kwestjonariusza brytyjskiego, wystosowanego do Niemiec, stwierdzając, że zapytania wysunięte w tym kwestjonariuszu bynajmniej nie były uszczypliwe, lecz stanowiły sumienny wysiłek na rzecz doprowadzenia do postępu w rokowaniach.

#### Gdyby — toby...

Gdyby na zapytania brytyjskie nastąpiła rychła i pozytywna odpowiedź, to oszczędziłoby się dużo czasu — podkreślił min. Eden. Przechodząc następnie do odbytej w zeszłym tygodniu w Londynie konferencji trzech mocarstw min. Eden podkreślił, że narady te miały za zadanie twórcze i wyraźnie określone, a fakt, że zakończyły się one tak szybko, stanowi dowód, że cel został osiągnięty. Rokowania locarneńskie znajdują się obecnie dopiero w okresie przedwstępnym. — Wszystko zależy od przyszłości. O ile zaproszenia, wystosowane natychmiast po czwartkowej konferencji do rządów niemieckiego i włoskiego będą przyjęte, to otwierają się szanse, że porozumienie będzie osiągnięte.

Zaznaczyć należy, że cały ten ustęp mowy ministra nie zawierał nadmiernego optymizmu.

#### Nie łamać traktatów

Przechodząc następnie do omówienia załatwienia sprawy cieżnin w Montreux, min. Eden podkreślił z zadowoleniem, że konferencja stanowi dowód, iż rewizja traktatu w drodze rokowań i na podstawie porozumienia może być osiągnięta i prowadzi do rozwiązania zagadnienia. Tego rodzaju metoda — oświadczył minister — jest daleko lepsza, aniżeli łamanie traktatów lub naruszenie ich daleko lepsza, aniżeli łamanie traktatów lub naruszenie ich przez jednostronną akcję.

Min. Eden przeszedł następnie do sprawy gwarancji śródziemnomorskich, podkreślając, iż gwarancje te udzielone były w okresie niepewności, jaka panowała na morzu Śródziemnym. Ten okres niepewności skończył się obecnie.

#### Sankcje to przeszłość

W połowie lipca rząd włoski z własnej inicjatywy złożył Turcji, Grecji i Jugosławii deklarację, w której zapewniał, iż nigdy nie zamierzał podjąć akcji zaczepnej na morzu Śródziemnym, w odwecie za sankcje.

Cały rozdział, dotyczący sankcji należy obecnie do przeszłości — podkreślił min. Eden.

Na temat Egiptu min. Eden oświadczył, że dnia 24 lipca obie strony doszły do porozumienia w najważniejszych sprawach, dotyczących spraw wojskowych Egiptu i że obecnie zawarcie formalnego traktatu nie będzie zapewne następczo większych trudności.

Na temat wypadków w Hiszpanji min. Eden podkreślił, że trudno jest w danej chwili przewidzieć, jaki będzie dalszy bieg wydarzeń, rząd brytyjski w chwili obecnej interesuje się najbardziej ochroną życia i mienia obywateli brytyjskich, którzy znajdują się w Hiszpanji.

Na zapytanie z ław labour party i Lloyd George'a co do udzielenia pozwolenia na wywóz broni do Hiszpanji, min. Eden wyjaśnił, że dotąd wogóle nikt się o to do rządu brytyjskiego nie zwracał.

#### Gdańsk na wokandzie

Min. Eden zajął się następnie sprawą Gdańska, podkreślając, że Gdańsk posiada zupełnie wyjątkowy statut. Min. Eden zaznaczył, że ani obecny, ani poprzedni rząd brytyjski nie jest za ten

statut, stworzony na zasadzie traktatu wersalskiego, odpowiedzialny.

Poruszywszy w ogólny sposób sytuację Gdańska, min. Eden stwierdził, że incydent, wynikły tam ostatnio, był przedmiotem rozważań rady ligi narodów, która likwidowanie incydentu powierzyła rządowi polskiemu.

Raport polski przedstawiony będzie, jak spodziewa się min. Eden, na kolejnej sesji rady ligi narodów.

W międzyczasie jednak władze gdańskie wydały nowe dekryty, które budzą pewne wątpliwości i jest zadaniem wysokiego komisarza ligi narodów w Gdańsku, udzielenie niarodajnej oceny tych nowych dekretów.

Min. Eden wobec ataków pewnego odłamu prasy angielskiej na niego za to, że podjął się roli sprawozdawcy w sprawie gdańskiej wyjaśnił, iż już od wielu lat każdorazowy minister spraw zagranicznych W. Brytanji jest sprawozdawcą spraw gdańskich w radzie ligi narodów, podobnie jak i inni ministrowie spraw zagranicznych są sprawozdawcami w innych sprawach. Min. Eden zaznaczył, iż podejmując się tego niewdzięcznego zadania, kontynuuje tylko to, co zastał i oczywiście nie widzi powodu od mówienia współpracy z radą ligi narodów w tej sprawie. Min. Eden zakończył ustęp gdański wyrazami gorącego uznania dla wysokiego komisarza Lestera, podkreślając, że Lester zasługuje na całkowite zaufanie i że wypełnia swoje obowiązki bez zarzutu.

Naogół ustęp o Gdańsku wywarł wrażenie uspokajające. — Widocznym było, że min. Eden nie ma tendencji do wyolbrzymiania tej sprawy.

#### Reforma ligi

Na temat reformy ligi narodów minister Eden przedstawił sprzeczności, jakie w tej sprawie istnieją z jednej strony panującą tendencją ograniczenia reformy ligi narodów do artykułu paktu, które dotyczą bezpieczeństwa, a więc art. 10, 11 i 16.

Z unikaniem np. poruszania art. 19 inne tendencje żądają reformy jaknajszerszej zakrojonej i we wszystkich dziedzinach. Wobec tak rozbieżnych poglądów, rząd brytyjski uważa, że byłoby przedwczesne wysuwanie obecnie konkretnych propozycji angielskich.

W sprawie mandatów kolonialnych min. Eden oświadczył w sposób bardzo ogólny, że rząd brytyjski gotów jest przystąpić do konferencji międzynarodowej

pod auspicjami ligi narodów do omówienia umożliwienia krajom nie posiadającym do statecznej ilości surowców, dostępu do surowców kolonialnych.

Ten ustęp w przemówieniu min. Edena był tak elastyczny, że trudno właściwie było z niego wyciągnąć jakąkolwiek konkluzję co do stanowiska rządu brytyjskiego w sprawie mandatów kolonialnych dla Niemiec. Nie była to odmowa, ale nie było to również otwarcie drogi, któraby Niemców zbliżała do jakichkolwiek osiągnięć w tej sprawie.

W ostatniej części swego obszernego exposé min. Eden zastanawiał się nad sprawą stosunku zbrojeń do polityki zagranicznej.

Eden stwierdził przedewszystkiem, że zatarg włosko-abisyński ujawnił, jak trudną jest zborowa akcja międzynarodowa.

Z tego jednak niepowodzenia akcji zborowej, która po opuszczeniu przez cesarza abisyńskiego jego własnego kraju straciła cel, nie należy — zdaniem Edena — wyciągnąć wniosków zbyt daleko idących.

#### Austria to nie Abisynia

Eden ostro polemizował z Lloydem Georsem, który w czasie poprzedniej debaty o polityce zagranicznej w izbie gmin oświadczył, że W. Brytanja nie da się wciągnąć do zatargu międzynarodowego z racji Austrii.

Min. Eden podkreślił, że co innego stanowił zatarg abisyński w sprawie kraju, który nie posiadał nawet ściśle określonych granic, a co innego stanowił zakaz w sprawie Austrii, kraju, którego obecne granice wytknął nie kto inny, jak właśnie Lloyd George.

Wojna 1914 roku zaczęła się wskutek sporu Austrii z sąsiadem. Spór ten doprowadził do inwazji Belgji.

Rząd brytyjski nie może zgłosić swego desinteresementu co do tego, co się dzieje w pozostałej części Europy. Należy wziąć pod uwagę, że nie każdy kraj europejski walczyć będzie na rzecz każdego innego kraju europejskiego.

Zobowiązania do współdziałania państw europejskich uzależnione są od wielu względów. Rząd brytyjski, podejmując swoje zbrojenia może dać zapewnić nie, że nie będzie ich używał dla celów wojny napastniczej. Zbrojenia brytyjskie nigdy nie będą użyte wbrew interesom ligi narodów i w sprzeczności z paktem ligi.



AUSTIN CHAMBERLAIN

#### Tylko samoobrona

Zbrojenia te są przeznaczone bądź dla celów samoobrony, bądź też dla udzielenia pomocy ofierze napaści.

Wynurzenia Edena w tej części jego przemówienia były bardzo charakterystyczne i ujawniły, że rząd brytyjski idzie coraz wyraźniej w kierunku zaakcentowania swego zainteresowania losami europejskimi.

Minister Eden jakby celowo przygotował brytyjską opinię publiczną do tego, że W. Brytanja wciągnęta być może w zatarg europejski nawet gdyby źródło powstania tego zatargu było daleko od brzegów angielskich oddalone.

Min. Eden zakończył swe przemówienie podkreśleniem bliskiego związku pomiędzy krajami o ustroju demokratycznym i oświadczył, że wobec przeszkód, na jakie tendencje liberalne natrafiają, kraje demokratyczne winny współdziałać solidarnie dla obrony wspólnych im ideałów.

#### Łączność z Francją

Reasumując wrażenia z mowy min. Edena podkreślić należy, że przemówienie Edena było wyznaniem idei łączności z Francją jako krajem demokratycznym i podkreśleniem gotowości udziału W. Brytanji w akcji zborowej przeciwko napastnikowi z racji wierności W. Brytanji dla ideałów ligi narodów.

Przemówienie dzisiejsze brytyjskiego ministra spraw zagranicznych cechowała wyraźna rezerwa wobec Niemiec, dla których mówca nie znalazł ani jednego życzliwego słowa.

Wobec Włoch min. Eden zda-

(Dokończenie na str. 3-ej)

## Endeckie kłamstwa

W artykule „Myślenie to dal szty ciąg Przytyku” pisaliśmy, iż adw. Kowalskiemu et consors chodzi nie o prawdę, że kierują się oni zasadą, iż cel uświęca środki, iż kalumnia i zerowanie na niewiedzy, a często i głupocie zawsze popłaca.

Otóż mamy w ręku nowy dowód złej wiary miejscowych „narodowców”.

Po manifestacji środowiczej rozdawano w Łodzi, a zwłaszcza na krańcach miasta ulotkę endecką, wedle której Gdańsk „sprzedali Niemcom żydzi — rabini Wise, Sokolow, Lloyd George i inni”.

Podobna absurdalna teza naturalnie nie zasługuje na większą uwagę, ciekawy jest jedynie tupeń, z jakim łódzcy endecy zaliczyli znanego polityka i byłego premiera Anglii Lloyd George'a do żydów.

Jest przecież rzeczą pewną, iż autorzy ulotki bardzo dobrze wiedzą, iż Lloyd George, nie bacząc na swe biblijne imię Dawid, jest dzieckiem Walji i z żydami nie ma nic wspólnego. Lecz i w tym wypadku, jak i w wielu innych prawdach endeków zupełnie nie obchodzi. **Kłamia bezwstydnie; piszą to, co jest im na rękę.**

Miał też rację Fryderyk Nietzsche, mówiąc, że antysemita kłamie z zasady. O ile kiedyś endecy w swych kłamstwach starali się jednakże zachować jakieś pozory, kłamiąc mądrze, to dziś kłamią już bez wstydu i zgola głupio.

Ten przykład z Lloyd George'm należy zapamiętać i endecy kłm służkom boga kłamstwa za wsze wspominać, albowiem świetnie charakteryzuje on ogólne nieetyczne podejście endeków do wszystkich problemów.

Nie przebiegając w środkach, mając na oku każdorazowo jedynie cele doraźne, nasi pp. endecy puszczają w obieg przenaj różniejsze i często zupełnie sprzeczne tezy, jako bezsporne prawdy, aczkolwiek tezy te zupełnie nie odpowiadają rzeczywistości. Metoda endeków jest prosta. Chcąc zwyciężyć jakkolwiek ruch, lub postulat, twierdzą, iż jest to postulat lub ruch żydowski.

W ten sposób puścili oni w obieg tezę, jakoby idea reformy rolnej została lansowana przez żydów dla zwalczania rzekomego żywiołowego i masowego przesiedlania się ludności wiejskiej do miasteczek, celem wyparcia żydów z handlu. Recz prosta, iż teza ta jest zgola absurdalna i ma jedynie na celu zwalczanie ruchu chłopskiego, dążącego do realizacji reformy rolnej, co nie byłoby zgola na rękę obszarnej klienteli endeków.

Taką samą bezceremonjalność wykazał niedawno kolega tutejszego „führera” endeków adw. Kowalskiego p. St. Niebudek, tworząc legendę o wygodnym życiu maomiasteczkowych żydów polskich, pomimo, że sam Roman Dmowski skonstatował szybko ubożenie tej warstwy.

W tym ferworze kłamstwa propaganda endeka nie liczy się nietylka z terażniejszością, ale i z przeszłością. Dla celów polemiki partyjnej różni publiczności endecy utrzymują, iż wszystkie powstania polskie były dziełem żydów i ośmieszają wybitne postacie historyczne Polski (np. Kościuszkę), jako manekiny w ręku żydów.

Jednocześnie ze wspomnianą na wstępie ulotką, kolporterzy endecy rozdawali również ulotkę wyborczą, w której endecy oblecują łódzkiej ludności chrześcijańskiej pracę, niskie ceny na akartelizowane artykuły pierwszej potrzeby i t. d., twierdząc, iż dają do Polski opartej o moralność chrześcijań-

ską. Panowie ci mają widocznie o moralności chrześcijańskiej, jak i o moralności wogóle jakieś swoliste, zupełnie wypaczone pojęcie, gdyż wszelka moralność, a w szczególności moralność chrześcijańska wy-

nia smutnych wydarzeń. W obiezie arabskim odbywają się ciekawe i tragiczne rozgrywki. Arabowie między sobą ciągle się czubią. Na porządku dziennym są zamachy arabskie na arabskie. Wystarczy przytoczyć parę przykładów, aby mieć wyobrażenie o ekscesach palestyńskich.

8 beduinów zostało siężko rannych pod magistratem w Jaffie. Za co? Żądali podwyższenia stawek zapomogowych dla rodzin. Aresztowani napastnicy są członkami komitetu strejkowego.

Arabowie są teroryzowani przez swoich ludzi pod Jeruzolimą i na obszarze całego kraju. Nawet prasa arabska notuje codziennie wielu zabitych w uderzeniach arabskich wyznania mahometańskiego z ziomkami wyznania chrześcijańskiego.

Terorysty grożą śmiercią arabskim, którzy utrzymują poprawne stosunki z żydami. Łańcuch tych wypadków jest długi. Wal-

# BUNT PUSTYNI...

## Prawdziwe oblicze rewolty arabskiej

(Korespondencja własna „Głosu Porannego”)

TEL AVIV, sierpień.

Palestyna wkracza w czwarty miesiąc krwawych zamieszek. Stało się zadość chorobliwym ambicjom liderów strejku arabskiego, nacjonalistom i szowinistom arabskim, posiadaczom olbrzymich latyfundjów, zdobytych dzięki panującym stosunkom feudalnym w następstwie nienotowanego w świecie wysiłku beduinów i fellachów. Ci beduini i fellachowie, wygładzani obecnie przymusowym, narzuconym strejkami „generalnym” i teraz dali wyzyskać się jako ślepe narzędzie możnych. Gnani agitacją i głodem, za 10 piastrow dziennie, chwycili w ręce karabiny. Uczynili to w imię Allaha i gwoli zaspokojenia żądań, przymierających głodem rodzin.

W ten sposób stworzono oddziały terrorystów najemnych, liczące po kilkaset osób. Aby dodać im bodźca do walki i podtrzymać bojowość znudzonych „rycerzy pustyni” nie zawahano się puścić w świat muzułmański plotkę, że 30.000 uzbrojonych beduinów na wielbłądach pod wodzą 250 szejków nadciąga na odsiecz arabskim palestyńskim z Transjordanji, że część posłków już „pracuje” z tubylcami w górach judejskich i jaskiniach galilejskich.

Również legalna prasa arabska zajęła się dostarczaniem paliwa, zamieszczając brednie o wymierającej z głodu ludności Tel Avivu i Jeruzolimy, o wstrzymaniu dowozu żywności do wszystkich miast. Tylko patrzeć, jak żydzi dobrowolnie opuszczą Palestynę...

W tych warunkach nie dziwnego, że właśnie fellachowie i beduini przybywali ostatnio do miast i kolonji, przywożąc z sobą kosze z jajami, masłem, mąką, ziemniakami, ogórkami dla znajomych... żydów, rzekomo przymierających głodem. Ku zdumieniu znaleźli w miastach i kolonjach tętno i tempo najnormalniejszego pod słońcem życia.

Miasta arabskie i mieszane żydowsko - arabskie są widow-

nia smutnych wydarzeń. W obiezie arabskim odbywają się ciekawe i tragiczne rozgrywki. Arabowie między sobą ciągle się czubią. Na porządku dziennym są zamachy arabskie na arabskie. Wystarczy przytoczyć parę przykładów, aby mieć wyobrażenie o ekscesach palestyńskich.

8 beduinów zostało siężko rannych pod magistratem w Jaffie. Za co? Żądali podwyższenia stawek zapomogowych dla rodzin. Aresztowani napastnicy są członkami komitetu strejkowego.

Arabowie są teroryzowani przez swoich ludzi pod Jeruzolimą i na obszarze całego kraju. Nawet prasa arabska notuje codziennie wielu zabitych w uderzeniach arabskich wyznania mahometańskiego z ziomkami wyznania chrześcijańskiego.

Terorysty grożą śmiercią arabskim, którzy utrzymują poprawne stosunki z żydami. Łańcuch tych wypadków jest długi. Wal-

**Dr. R. Zalcwasser**

CHIRURG  
POWRÓCIŁ

Przyjm. od 1—2 i 4—6.30  
Cegielniana 19.

ATRAKCYNA  
WYCIECZKA

DO

WŁOCH

WENECJA

WERONA

FLORENCJA

RZYM

VIAREGGIO

WIEN

14.VIII — 8.IX

zł. 620.—

Zapisy przyjmuje

ORBIS, Piotrkowska 18  
tel. 249-40

HALLO! UWAGA!

JEDYNY AUTENTYCZNY FILM Z MECZU

**SCHMELING-LOUIS**

(12 RUND)

Już od piątku, 31 b. m.

tylko w kinach „CASINO” i „EUROPA”

Autokarem do Jugosławiji przez Wiedeń—Abbaszję—Budapeszt Zł. 295 lub 475 pełne utrzymanie, zwiedzanie i t. d.

**Na słoneczne plaże Jeziora Balaton (Węgry)**  
ze zwiedzaniem Budapesztu zł. 240.—

**Najtańsze wycieczki do PALESTYNY**  
WYCIECZKI MORSKIE

PRZEDSTAWICIELSTWO  
„INTOURIST'A” **Union-Bloyd**

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 42 — TELEF. 107-87.

ską. Panowie ci mają widocznie o moralności chrześcijańskiej, jak i o moralności wogóle jakieś swoliste, zupełnie wypaczone pojęcie, gdyż wszelka moralność, a w szczególności moralność chrześcijańska wy-

klucza świadomą złą wiarę i posługiwanie się nieprawdą. Wszelka prawdziwa moralność sprzeczna jest z podstawowymi metodami polityki i propagandy endeckiej.

S. Czeczelnicki.

ka toczy się między fellachem najemnym a arabskim bezbronnym, który mordowany jest nierzadko z żydami i anglikami.

Charakterystyczną statystykę podał w tych dniach wysoki komisarz Wauchope w mowie radiowej. Stwierdził on, że w szpitalach i poliklinikach dla jałuzniczo - chorych, w których leczyło się dziennie 120 arabsów, lecz się obecnie dziennie zaledwie 10 muzułmanów. Biedota arabska boi się przychodzić do szpitali rządowych i naraża się na wieczną utratę wzroku.

Jeśli jeszcze dodamy, że polegli w walkach rekrutują się przeważnie z ubogich beduinów, to dojdziemy do wniosku, że rewolta antyangielska bije przede wszystkim w ubogą ludność arabską, którą posyła się w największy ogień, na pewną śmierć. Czy bunt pustyni ma sens? Komu przynosi korzyści i, co najważniejsze, czy uda się arabsom pokonać Goljata brytyjskiego?

Bunt pustyni stał się... głosem wołającym na pustyni. Anglja nie słuchała ani memorjałów, ani dezzyderatów, ani krwi. Była głucha nawet na SOS osiedli żydowskich, na akty sabotażu.

I dopiero „kiedy poszedł król na wojnę”, gdy padły pierwsze ofiary słynnego I bataljonu „Seaforth Highlanders”, gdy przekonano się, że obce ręce łowią ryby w mętym... piachu pustyni, kiedy skonfiskowano 180.000 lirów przesłanych z Włoch i broń ze znakiem swastyki i napisem „Made in Germany”, dopiero wtedy lew brytyjski zaryczał. Interwencja jego była jednak mało skuteczna, bo wciąż jeszcze naczelny mufti Hedż Al Hussein głosił powstanie federacji państw arabskich w imię Allaha i jego proroka Mahometa.

Lecz mimo to nadzieje na zakaz imigracji żydowskiej są znikome, o czym arabowie zdają sobie sprawę. I jeśli administracja brytyjska jest „neutralna” w całym konflikcie żydowsko - arabskim, to chyba poto, aby bez trudu przedstawić rewoltę palestyńską przed ligą narodów, jako bunt pustyni przeciwko żydom i aby postawić siebie w świetle opiekuńczego anioła Palestyny, który powinien długo jeszcze piastować mandat.

Lecz dzisiaj cała Palestyna żydowska nie ukrywa już swego poglądu, że odpowiedzialność za rewoltę arabską ponosi jej reżyser, którym okazał się nie kto inny, jak... rząd palestyński. Za rzut ten boli anglików, skłania ich do masowych konfiskat pras hebrajskiej.

Żydzi zarzucają Anglji otwarcie, że jej polityka godzi w świetnie zapowiadające się gospodarstwo Palestyny, w jej dobrobyt, wysoką kulturę agrarną, w zasadę deklaracji Balfoura i obietnic w San Remo. Przez ciągły przyływ kapitału żydzi zelektryzo-

wali i zmotoryzowali jeden z najpopularniejszych krajów na Lewancie. Stworzyli nowe możliwości zarobkowe dla arabsów, nadwyżki budżetowe dla Anglji.

Na początku 1935 roku kapitał żydowski, zainwestowany w przemyśle, wynosił 7 milionów funtów szterlingów, a wartość rocznej produkcji 6 i pół miliona. Rozwinęło się budownictwo; sam Tel Aviv wybudował kilka tysięcy domów, a obecnie przystępuje do dalszej budowy 1.000 domów dla uciekinierów z Jaffy.

Ostatnio zaś, gdy po przerwszych odgłosach wojny włosko-abisyńskiej zaznaczył się lekki zastój i poraż pierwszy zanotowano około 5 tysięcy bezrobotnych robotników żydowskich, bezrobotnych arabsów było znacznie mniej, mimo stałego napływu robotników arabskich z Horanu, Sudanu, Egiptu, Transjordanji, Syrii itd. Objaw ten tłumaczy się tem, że 75 proc. arabsów pracowało u żydów, stanowiąc wtenczas siłę roboczą. Obecnie proletarijat arabski stracił pracę, gdyż żydzi po strejku nie będą zatrudniać arabsów w takich rozmiarach, jak dawniej. Jeśli dodać do tego, że żydowskie organizacje robotnicze mimo wszystko prowadziły akcję uświadamiania arabskich robotników, że tworzyły dla nich kursy, zakłady lecznicze itp., łatwo zrozumieć, co arabski świat pracy stracił bezpowrotnie na rozruchach.

Dziś drogi arabsów z żydami rozeszły się przynajmniej narazie, aczkolwiek zawsze propaganda żydowska szła po linii bliskiego współżycia z ludnością arabską. Hasłem dzisiejszej Palestyny, ociekającej jeszcze krwią, jest „Do pracy i obrony”. Żydzi kontynuują dzieło odbudowy i kontynuować je będą, nawet wtedy jeśli to będzie wymagało jeszcze większych ofiar i strat.

Zabito 47 żydów, 9 anglików i około 200 arabsów; są setki rannych. Straty w gospodarstwie rolnem przekroczyły 200 tys. funtów. To jeszcze nie koniec. O tem wiedzą w Palestynie i czekają na dalsze wypadki.

Czekają także na przybycie komisji Jego Królewskiej Mości Edwarda VIII, stojącej u wrót kraju, która na sygnał komisarza Wauchope'a rozpocznie badania sytuacji. A sir Wauchope dwa razy dziennie ubolewa przez radio nad każdym trupem bez różnicy wyznania i rasy.

Cierpliwość żydowska, spokój i równowaga były przedmiotem podziwu w Londynie. Ta cierpliwość wyczerpuje się i żydostwo palestyńskie już zaczyna domagać się gry w otwarte karty. Domaga się zalegalizowania armji samoobronnej. Jest zupełnie pewne, że tej armji uda się przywrócić ład i spokój w Palestynie.

M. Gelbart.



Łódź, Piotrkowska 68, tel. 170-70

Stolice Bałtyku od 2 do 8   VIII	zł. 210.—
Stolice Skandynawskie od 16 do 22   VIII	zł. 210.—
Do Sztokholmu od 24 do 28   VIII	zł. 90.—
Do Kopenhagi od 31   VII do 3   VIII	zł. 80.—

# Powstanie hiszpańskie wygasa

## Wojska rządowe powstrzymały napór rebeliantów

PARYŻ, 27 lipca. (P.A.T.) — W dniu dzisiejszym poza oficjalnymi komunikatami, nadawany mi przez radio madryckie, nadeszło do Paryża niewiele wiadomości o położeniu w Hiszpanji.

LONDYN, 27 lipca. (P.A.T.) — Reuter donosi:

Napór powstańców na Madryt będzie niebawem zlikwidowany. Wojska rządowe otrzymały rozkaz wykonania ataku, aby wyprzeć powstańców z kryjówek, w których ulokowali się oni. Artylerja i lotnictwo współdziałają w tej akcji. Komunikacja Madrytu z Walencją jest całkowicie przywrócona.

Naogół panuje przekonanie, iż położenie sił rządowych uległo znacznemu polepszeniu, nie świadczy to jednak, aby rząd madrycki posiadał już w chwili obecnej zdecydowaną przewagę. Akcję rządu utrudnia pozatem fakt istnienia poważnych różnic pomiędzy republikanami z jednej strony, a komunistami i anarchistami z drugiej. Dlatego należy się liczyć z tem, że wojna domowa w Hiszpanji trwać będzie jeszcze czas dłuższy.

### Linczowanie przywódców powstania

MADRYT, 27 lipca. (P.A.T.) — Dzienniki donoszą, iż wojska rządowe podczas walk na froncie Sierra de Guadarrama wzięły do niewoli znaczny oddział powstańców. W akcji bierze udział lotnictwo i artylerja.

Do niewoli dostało się również trzech przywódców powstańców w Maladze: gen. Patzot i mjr. Delgado oraz kpt. Fernando. Kiedy jeńców prowadzono na pokład parowca „Delphin“, tłum usiłował ich zlinczować. Pomimo silnej straży wojskowej i policyjnej wyrwano z rąk żołnierzy kpt. Fernando i zamordowano go. Gen. Patzot jest ciężko ranny.

Kartagina została zdobyta przez wojska rządowe. W porcie są zakotwiczone hiszpańskie okręty wojenne.

### Saragossa pertraktuje

PARYŻ, 27.7. (PAT) — Według otrzymanych tutaj wiadomości z Madrytu, w dniu wczorajszym miasta Kadyks, Saragossa, Sewilla i Logorno bombardowane były przez lotników rządowych.

Rząd madrycki polecił elektrowni w Guadiana przerwać dostawę

prądu do Sewilli, Kadyksu i Algeiras.

Według doniesień z Barcelony, komendant miasta Saragossy gen. Cabanellos prowadzi z rządem rokowania w sprawie poddania miasta.

Niektóre koła widzą potwierdzenie tej wiadomości w fakcie, że

skazany na rozstrzelanie gen. Goded, którego egzekucja miała się odbyć wczoraj, pozostaje jeszcze przy życiu.

Podobno gen. Cabanellos stawiał to pomiędzy innymi jako warunek poddania miasta.

### Żywność dla stolicy

MADRYT, 27.7. (PAT) — Dział zrana przybyło do stolicy 330 wagonów żywności z Walencji, Alicante i Murcji.

UPALY męczą nogi. Przy poceniu nóg stosuj gwarantowany proszek **DINOL**

## Mordy, rzeznie i rabunki

### Rabowanie sklepów. — Napad na biura włoskiego i niemieckiego konsulatu

PARYŻ, 27.7. (PAT) — Z Biarritz donoszą: Niebawem rozegra się bitwa, która zadecyduje o losach prowincji Guipuzcoa. Straże przednie wojsk rządowych i powstańców już starły się ze sobą.

Zamknięci w koszarach im. Loyoli oficerowie powstańcy w liczbie 400 odmówili złożenia broni a nawet zamordowali 2 sanitariuszy Czerwonego Krzyża, którzy przybyli aby opiekować się ranionymi. Wobec tego władze rządowe w San Sebastian wysłały pociąg pancerny z karabinami maszynowymi, który z odległości 200 mtr. rozpoczął bombardowanie koszar. Kapitulacja spodziewana jest niebawem.

LONDYN, 27.7. (PAT) — Reuter donosi z Lalinea: W bitwie pod Lalinea padło ze strony wojsk rządowych 300 ludzi, powstańców —

60. Powstańcy wzięli do niewoli 100 i zamknęli ich w koszarach, gdzie odbywają się egzekucje. W nocy zamordowano w koszarach 20 jeńców, a dziś zrana jeszcze 20.

LONDYN, 27.7. (PAT) — Specjalny wysłannik agencji Reutera który dopiero co powrócił z Barcelony na terytorjum francuskie, donosi, że w niżej położonej części Barcelony cały szereg sklepów został splądrowany i spalony. Na

ulicach miasta walają się liczne trupy ludzi, koni i mułów. Ulice są zasypane wszelkiego rodzaju odpadkami i śmieciami. Zaduch na ulicach jest nie do wytrzymania. Niemal wszystkie kościoły i szpitale w mieście puszczane zostały z dymem. Grupa oficerów powstańczych, która szukała schronienia w jednym z klasztorów została po zacieklej walce zmuszona do poddania się. Kilku oficerów zamordowano na miejscu. Jednemu z nich obcięto przedtem obie ręce i obie nogi.

Korespondent donosi pozatem, że poza napadami na biura niemieckiego i włoskiego konsulatu, napadnięto również i splądrowano biuro włoskiej linii żeglugi „Italia Flotas Reunidas”. Po splądrowaniu siedziby biura, dom został podpалony.



## Pierwsze skutki moralnego Anschlussu

### Zmiany w rządzie Austrii nastąpią w najbliższych tygodniach

WIEN, 27.7. (PAT) — W najbliższych tygodniach politycznych krąży pogłoski, że w ciągu najbliższych paru tygodni należy oczekiwać

zmian w składzie rządu.

Mianowicie minister bez teki, Gleise Holtenau ma rzekomo zostać wicekanclerzem na miejsce Baar-Baarenfelsa, a b. minister Jakoncig, znany nacjonalista niemiecki, ma zostać ministrem handlu na miejsce Stockingera.

Ponadto obecny dyrektor policji Skuhl, znany ze swych sympatii do nacjonalistów, ma zostać mini-

strem bezpieczeństwa. Ministerstwo to istniało w swoim czasie i ma być obecnie ponownie utworzone.

W pierwszych dwóch ewentualnych nominacjach uderza to, że mają się one odbyć kosztem ministrów, pochodzących z Heimwehry.

WIEN, 27.7. (PAT) — Według wiadomości, pochodzących z kół międzynarodowych, prace nad reorgani-

zacji Heimwehry mają być zakończone na jesieni.

WIEN, 27.7. (PAT) — W związku z toczącymi się rokowaniami w sprawie układów wykonawczych do umowy z 11 lipca, przewidziane zostało pozwolenie na wjazd do Austrii dla Niemców na 3 dni bez ograniczeń dewizowych, ale tylko dla członków niemiecko-austriackiego związku alpejskiego.

## Kres przyjaźni angielsko-niemieckiej

(Dokończenie)

je się wyraźnie wstępować na drogę odprężenia stosunków brytyjsko-włoskich.

### Za jaką cenę?

Po przemówieniu min. Edena Archibald Sinclair (liberał opozycyjny) oświadcza: Wielki gmach pokoju powszechnego, jak mówił min. Eden, może być wzniesiony jedynie na fundamencie ligi narodów, jest to twierdzenie słuszne. Ale, jeżeli Niemcy powrócą do ligi narodów, obawiam się, że tryumf ten będzie kupiony zbyt drogiego kosztem i o ile pakt ligi będzie w tym celu osłabiony. Nie czuje żadnego entuzjazmu dla nowego Locarna, uzupełnionego przez pakt lotniczy i zachodni, o ile nie doprowadzą one do pewnej redukcji zbrojeń i do nowej konferencji, na której ZSRR byłby traktowany narówni z Niemcami. Pozatem Sinclair domaga się, aby rząd W. Brytanji nie uznawał aneksji Abisynji.

Następny mówca sir Austen Chamberlain oświadcza: Są wypadki, w których W. Brytanja będzie musiała wkroczyć zbrojnie. Możemy je określić tak: nasza własna obrona ogarnia całe imprium brytyjskie, a także

niepodległość Belgii i Holandji, które znowu wiążą się ściśle z niepodległością i nienaruszalnością granic Francji.

Przechodząc do sprawy kwestjonariusza do Niemiec, mówca oświadcza: „Nie mam przykładu analogicznego, w którym by rząd, pragnący pokoju i znajdujący się w przyjaznych stosunkach z innymi państwami ujawnił z premedytacją taką obojętność wobec przyjaznych propozycji” (oklaski).

### Wzrastające apetyty

Jest to zły omen dla przyszłych rokowań. Im bardziej usiłujemy zbliżyć się do Niemiec, tem bardziej oddalają się one od nas. Im więcej gotowi jesteśmy uczynić ustępstw Niemcom, tem bardziej wzrastają ich żądania. Austin Chamberlain wyowiada się stanowczo przeciw wszelkim rozmowom o ustąpieniu terytorjów mandatowych, dopóki ich ludność nie jest zdolna do rządzenia się sama. Nie możemy brać na siebie odpowiedzialności za oddanie tej ludności pod taką władzę, która

WE WŁASNYM KRAJU ODMAWIA OBYWATELOM PRAW

Po jego przemówieniu demonstracyjny wniosek liberałów o obcięciu kredytów na minister-

## Rezolucja frontu ludowego domaga się oczyszczenia armji, policji i administracji od wpływów faszystwu

PARYŻ, 27 lipca. (PAT). — Na zebraniu Frontu Ludowego w Marsylii uchwalono rezolucję, domagającą się, na podstawie uchwalonych ostatnio ustaw natychmiastowego uwięzienia przywódców reakcji, bezwzględnego przeprowadzenia czystki w armji, policji i administracji państwowej oraz unieszkodliwienia prasy, pozostającej na usługach międzynarodowego faszystwu, zabezpieczenia stacji radijofonicznych i demokratyzowania statutu kolonji, czego pierwszym etapem byłoby odwo-

lanie rezydenta francuskiego w Maroku — Peyrotona. Zastępuje na uwagę, iż postulaty tej rezolucji idą w niektórych punktach o wiele dalej, niż dotychczas wysuwane na łamach prasy żądania.

PARYŻ, 27 lipca. (PAT). — Władze skonfiskowały 85 tys. odezów, które zaczęto już rozdáwać na ulicach. Odezwy te są podpisane przez b. szefa rozwiązanego stronnictwa francistów Marcela Ducarta, który zarzuca rządowi francuskiemu, iż rozkazał niezwłocznie dostarczyć amunicję hiszpańskiemu rządowi ludowemu.

Havas dodaje, iż przeciwko Ducartowi wszczęto dochodzenie za rozpowszechnianie fałszywych wiadomości.

### Bójka na wiecu

PARYŻ, 27 lipca. (PAT). — Na zebraniu, zwołane przez par-

tyję komunistyczną w Yvetot, pod Rouen, przybyli tłumnie zwolennicy frontu chłopskiego Dorgeresa, uzyskując na zebraniu większość, tak, iż komunistom nie udało się nawet przeprowadzić swoich kandydatów do prezydium.

Zwolennicy frontu chłopskiego nie dopuścili do głosu ani deputowanego Jean Renaud, ani drugiego deputowanego komunisty Moceta.

W pewnym momencie, gdy dep. Renaud chciał zabrać głos, doszło do bójki, w czasie której został on lekko ranny.

Socjalistyczny „Populaire” domaga się rozwiązania organizacji Dorgeresa, którą oskarża o dążności faszystowskie. Należy zauważyć, że dep. Renaud jest jednym z wybitniejszych parlamentarzystów komunistycznych i jest przewodniczącym komisji rolnej izby deputowanych.

# Tajne memorandum o Gdańsku

## mówi wyraźnie o przyłączeniu Wolnego Miasta do Niemiec

LONDYN, 27 lipca. (Tel. wł. „Głosu Porannego”).

Doskonale zawsze poinformowany „Manchester Guardian” publikuje tajne memorandum partii narodowo-socjalistycznej, przeznaczone dla członków partii.

Memorandum na wstępie zaznacza, że umysłowość francuska jest podobno poważną przeszkodą jakiegokolwiek porozumienia z Niemcami. Ironicznie krytykuje się metody dyplomatyczne Edena... Włochy i Niemcy są obecnie mocarstwami, z którymi należy się liczyć, podczas gdy przed przyjściem Hitlera tak nie było. Francja i Anglia muszą przyzwyczaić się do takiej sytuacji.

Dokument zwraca uwagę na niedawno zawarte porozumienie niemiecko-włoskie, według którego Niemcy mają otrzymać port lotniczy na wybrzeżu włoskim Morza Egejskiego. Port ten w razie potrzeby mógłby być użyty dla celów wojskowych.

Wreszcie w memorandum MÓWI SIĘ O PRZYŁĄCZENIU GDAŃSKA DO NIEMIEC, przy czym przewiduje się pewne gwarancje dla Polski, co byłoby jedynym możliwym rozwiązaniem problemu gdańskiego. Pod koniec memorandum zapowiada, że stopniowo zniknąć będą wszelkie postanowienia Traktatu Wersalskiego, które dla Niemiec były poniżające.

Włochy przekonały się o tym już raz, kiedy Niemcy nie zawiadamiając Włoch o swym kroku, wystąpiły z ligi narodów. To wówczas bardzo gniewało Mussoliniego, który uważał to za błąd i za naruszenie swej polityki równowagi. Prasa włoska ozajmia jakoby z goryczą, że wypadki gdańskie są wodą na młyn przyjaźni Francji w gabinecie angielskim. Anglia w takich warunkach zbliża się do tezy francuskiej, według której byłoby niebezpieczeństwem, gdyby wytworzono nowe Locarno z Rzeszą niemiecką, a nie wytworzono równocześnie bezpieczeństwa zbiorowego na wschodzie. Włochy wprawdzie takim swaraniem nie nie zarzucają, ale zbyt ścisła współpraca Anglii z Francją, a więc także z Rosją, narusza ich plan, polegający na tym, żeby uzyskać jak najwięcej ustępstw za powrót do europejskiego koncertu.

### Sensacyjne aresztowania

Gdański koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W ubiegłą sobotę i niedzielę, na ulicach Wolnego Miasta i Sopot ukazało się dużo wojsko-

### 3 wyroki śmierci przez s. n.

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Do sądu najwyższego wpłynęły akta sprawy Zygmunta Królikowskiego, skazanego przez sąd przysięgłych w Rzeszowie na karę śmierci za zamordowanie dwóch osób.

Po dłuższej przerwie, jaka wynika wskutek zastosowania ustawy amnestycznej wobec przestępstw, zagrożonych karą śmierci, jest to już trzecia sprawa, w której zapadła kara główna.

Procesy morderców skazanych na powieszenie, rozpatrzył sąd najwyższy w początkach września zaraz po zakończeniu ferii sądowych.

wych w mundurach armii niemieckiej.

Ten napływ dał powód do najrozmaitszych plotek, które przez wiele godzin kursowały na wybrzeżu.

### Skąd się wzięły plotki?

Gdański koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na zasadzie ostatnio wyda-

**CHORA WĄTROBA** rujnuje organizm. Stosuje się w tych niedomaganiach **SÓL MORSZYŃSKĄ** lub **WODĘ GORZKĄ MORSZYŃSKĄ**. Żądać w aptekach i składach aptecznych. —

nych zarządzeń senatu gdańskiego, dokonano dwóch sensacyjnych aresztowań politycznych.

W więzieniu osadzony został poseł na sejm gdański Gamm, jeden z przywódców frakcji Str. Niemiecko-Narodowego.

Jednocześnie z pos. Gammem, aresztowany został i osadzony w więzieniu b. komisarz policji

Schall, wybitny działacz tego stronnictwa.

### Skradziono biuro partii niem. narodowej

GDANSK, 27 lipca. (PAT.) — W nocy z soboty na niedzielę do stali się nieznani sprawcy do lokalu biura opozycyjnej partii niemiecko-narodowej i wynie-

śli całe urządzenie lokalu wraz z aktami na ulicę, aby je następnie załadować na przygotowany samochód ciężarowy i wywieźć w nieznanym kierunku. Przecho dzący policjant, który zwrócił uwagę na dziwny fakt nocnej przeprowadzki i zażądał wyjaśnienia, otrzymał odpowiedź, że prze prowadzka dokonywana jest z polecenia zarządu partii, co, jak się okazało, nie odpowiadało rzeczywistości.

## Straszliwe zniszczenie Massaua

### było najprawdopodobniej aktem sabotażu abisyńczyków

Pożar rezerwarów naftowych i hangarów. — 50 samolotów spłonęło. — 100 ludzi zginęło

LONDYN, 27 lipca. (Tel. wł.) Wiadomości o katastrofalnym pożarze rezerwarów naftowych i hangarów lotniczych w Massaua, jakie przez gęste sito cenzury włoskiej przedostały się do Adenu i Dżibuti dają obraz całkowitemu niemal zniszczeniu podstawowej bazy włoskiej w Afryce Wschodniej, jaką jest Massaua.

Pożar wybuchł nagle w nocy z soboty na niedzielę w części portu, mieszczącej olbrzymie zbiorniki nafty.

Ogień powstał jednocześnie w kilku miejscach, co świadczy niemal z całą pewnością o podpaleniu.

Mimo natychmiastowej akcji

pożar rozszerzał się z przerażającą szybkością, do czego przyczynił się huraganowy wiatr.

Porciem wstrząsały potężne detonacje. Eksplozja jednego ze zbiorników przerzuciła ogień na pobliskie składy amunicji.

Składy te, zawierające ładunek sześciu okrętów z amunicją przybyłych w dniach ostatnich do Massaua uległy kompletnemu zniszczeniu.

Straż dozoruująca składów i kilkudziesięciu żołnierzy — askarisów z pobliskiego obozu, zginęli na miejscu.

Zostały również starte z powierzchni ziemi wielkie składnice Czerwonego Krzyża. Personel

składnic tych również zginął na miejscu.

Główne wysiłki ratownicze zostały skierowane na hangary lotnicze, które nad ranem stanęły również w płomieniach.

Dramatyczna walka z szalejącym tu żywiołem nie zdała się na nic. Zniszczeniu uległo 50 samolotów (w tym około 20 najnowszych samolotów bombowych).

Wybuch zbiorników benzyny w jednym z hangarów powiększył ilość ofiar ludzkich.

Walka z pożarem trwała przez cały dzień wczorajszy. — Massaua a zwłaszcza jej część portowa uległa zupełnemu zniszczeniu.

Według prowizorycznych obliczeń w pożarze zginęło około 100 ludzi, ilość rannych jest ogromna.

Na wezwanie radiowe zawrócono z drogi okręt szpitalny „Udine”, który w sobotę rano odplynął z Massaua do Włoch.

Wstępne śledztwo żandarmerji włoskiej doprowadziło do sze-

regu aresztowań w Massaua, zwłaszcza wśród krajowców, po zostających w służbie włoskiej.

Niemal nie ulega wątpliwości, że pożar w Massaua jest dziełem sabotażu. Świadczyłyby to, że akcja abisyńczyków przeciw Włochom nie ogranicza się do działań wojennych w okolicach Addis-Abeby, lecz sięga, zapomocą tajnych organizacji zamachowych do pilnie strzeżonych baz włoskich dalekich od terenu walk.

Wiadomość o pożarze podaje oficjalny komunikat włoski, wydany wczoraj w Rzymie, w słowach dość ostrożnych, podając jako przyczynę możliwość nieostrożnego zaproszenia ognia w porcie Massaua. Komunikat pozatem stara się osłabić wrażenie o katastrofie w Massaua, nazywając wieść o pożarze „nieco przesadzoną”. Mimo tych uspakajających oświadczeń, wieść o zniszczeniu największej bazy włoskiej w Afryce wywołała w całym Włoszech ogromne wrażenie.

## Żalują starych barw

Ciekawy moment z posiedzenia b. oficerów niemieckich

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Z Berlina donoszą o charakterystycznym posiedzeniu związków b. oficerów armii niemieckiej.

Na posiedzeniu tem uczczono jednogłosem milczenie i żałobą skasowanie sztandaru bia-

ło - czarno - czerwonego, jako flagi Niemiec.

W przemówieniach podkreślono, że dekret kanclerza kasujący ten sztandar był dotkliwym ciosem, wymierzonym w stronę b. oficerów armii niemieckiej.

## Szykany polaków na Litwie

Wyraźne dążenie do zniszczenia szkoły polskiej

WILNO, 27.7. (PAT) — Donoszą z Kowna: Wyrokiem komendanta wojskowego nauczycielka polska, Teodora Kirkollówna z Wiszyny (pow. wilkomirski) została wysiedlona na wgląd Litwy, za przygotowywanie dzieci polskich do spowiedzi w języku polskim.

Kierownik szkoły polskiej w Biuniach p. Lipniewicz wyrokiem komendanta wojskowego w Oliwie skazany został na 3 miesiące więzienia za rzekome uprawianie wśród ludności polskiej akcji propagandowej przeciwko braniu udziału w wyborach sejmiku litewskiego.

O bezpodstawności tego oskarżenia świadczy fakt, że wspomniany nauczyciel polski sam brał udział w głosowaniu do sejmiku to też uwięzienie kierownika szkoły polskiej bez wyroku sądowego podyktowane

LONDYN, 27.7. (PAT) — Król Edward VIII, który zamierzał spędzić jakiś czas na południowych wybrzeżach Francji, jak donosi Havas, postanowił nie opuszczać Anglii. Na decyzję tę miały wpłynąć wypadki hiszpańskie.

było jedynie chęcią zniszczenia szkoły polskiej w Biuniach, do której uczęszcza 60 dzieci polskich.

FRED ASTAIRE  
GINGER ROGERS  
DUNNE  
ROBERTA  
KINA  
„RIALTO”

**GRAND-KINO**

Początek o g. 5-ej

Dziś i codziennie potężny film p. t.  
**SEKRETY MARYNARKI WOJENNEJ**

W rolach głównych:  
**ROBERT TAYLOR**  
**JEAN PARKER**

## Na froncie palestyńskim

ma ją nadal miejsce utarczki wojska z terrorystami

JEROZOLIMA, 27.7. (PAT) — Rurociągi, którymi odbywa się transport nafty z Iraku, a które uległy dwukrotnemu uszkodzeniu, zostały naprawione. Władze aresztowały kilku arabsów za nielegalne noszenie broni i szerzenie akcji sabotażowej.

Koło miejscowości Tutkarem dwaj żołnierze brytyjscy, którzy, jako straż towarzyszyli mechanikowi, naprawiającemu druty telefoniczne, zostali ranni od kul arabsów, których zatrzymali dla dokonania rewizji osobistej. Napastnikom udało się zbiec.

W pobliskich żydowskich osiedlach zanotowano sporadyczne wy-

padki strzelaniny. Wojsko czyniło użytek z broni.

JEROZOLIMA, 27.7. (PAT) — We wszystkich meczetach odprawiono nabożeństwa z okazji setnego dnia trwania strejku arabskiego.

Oddział, złożony z 12 arabsów, który 2-krotnie zaatakował eskortę wojskową pomiędzy Jerozolimą a Tel-Awiv stoczył walkę z poważniejszymi siłami brytyjskimi wysłanymi na miejsce napadu. Wszyscy arabowie polegli.

## Katastrofa autobusu

### 17 członków S. A. zabitych

FREUDENSTADT (Wirtembergia), 27.7. (PAT) — Dziś popołudniu na szosie, wiodącej z Besenfeld do Altensteig, autobus, wiozący oddział S. A. wpadł przy wymijaniu motocyklisty do głębokiego parowu. 17 osób zostało zabitych, a kilkadziesiąt rannych.

## Diplomowana pielęgniarka

### Joanna Abramowicz

absolwentka Szkoły Pielęgniarstwa w Warszawie, wykonywa wszelkie zabiegi oraz przyjmuje dyżury.

Pl. Dąbrowskiego 3. Tel. 169-91.

## Awans por. Szczeniowskiego

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:  
Dowiadujemy się, iż adjutant przydziału rady ministrów por. Szczeniowski awansował na kapitana, a jednocześnie ustąpił z zajmowanego stanowiska i wrócił do pułku. Obowiązki adjutanta przydziału rady pełni narazie por. Karwowski.

## Zajścia antyżydowskie w Michalinie

Z Warszawy donoszą:  
W Michalinie pod Warszawą wydarzyły się zajścia antysemickie, podczas których został uderzony kamieniem w głowę Jakób Singer, mieszkaniec Warszawy.

W związku z tem policja aresztowała Bronisława Zysiaka, Stanisława Staniszewskiego, Władysława Baka i Stanisława Frejle (wszyscy mieszkańcy Michalina).

## Zawieszenie starosty w Krasnymstawie

LUBLIN, 27 lipca (Tel. wł.) — Starosta krasnostawski p. Kocuper miał być przeniesiony na stanowisko referenta w województwie lubelskim.

W czwartek istotnie p. Kocuper oddał starostwo p. Olejniczakowskiemu, dotychczasowemu urzędnikowi M. S. Wewn., wbrew jednak pierwotnym zamierzeniom, nie przeniesiono go do województwa lecz zawieszono w urzędowaniu i oddano do dyspozycji M. S. W.

Stało się prztem wiadome, że powodem niekorzystnej dla p. Kocupera zmiany są jakieś „nieodkładności” wykryte w starostwie. Krażą na ten temat najrozmaitsze pogłoski.

## Konfiskata „Polonji” za artykuł o b. min. Michałowskim

KATOWICE, 27 lipca. (Tel. wł.) — W niedzielę sąd grodzki w Katowicach skonfiskował 30-boltni numer „Polonji” za artykuł „Czy p. Czesław Michałowski zgłosił się do prokuratora”.

## Od soboty nowe umundurowanie w policji

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W sobotę, 1 sierpnia, wejdzie w życie nowe przepisy o zmianie umundurowania oficerów i szeregowych p. p.

Policja otrzyma na naramiennikach odznaczenia, przypominające dystynkcie wojskowe.

Policja śledcza otrzyma zaś specjalne znaczki służbowe, oznaczone kolejnymi numerami.

## P. Sapięha zrezygnował z dykcji Śląskich kopalń cynkowych

Katowicki koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wielką sensację na Górnym Śląsku wywołały zmiany personalne w zarządzie Śląskich kopalń cynkowych.

Prawie wszystkie akcje tego towarzystwa znajdują się w rękach francusko-belgijskich. — Naczelny dyrektor firmy, francuz p. Callon, ustąpił przed kilkoma miesiącami. Na miejsce p. Callon, naczelną dyrekcję objął ks. Paweł Sapięha, zięć b. mi-

# Tylko 200 złotych na osobę można zabrać przy wyjazdach zagranicę

## Nowe rozporządzenie ministra skarbu o obrocie pieniężnym z zagranicą wejdzie w życie 1 sierpnia r. b.

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Z dniem 1 sierpnia r. b. wejdzie w życie nowe rozporządzenie ministra skarbu o obrocie pieniężnym zagranicą oraz o obrocie zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi.

W myśl nowego rozporządzenia od tego terminu wywóz zagranicę krajowych i zagranicznych środków płatniczych bez specjalnego zezwolenia BĘDZIE DOZWOLONY DO WYSOKOŚCI RÓWNOWARTOŚCI 200 ŻŁ.

na każdą osobę, legitymującą się osobnym paszportem zagranicznym względnie na jeden

paszport zagraniczny.

Jeżeli osoba wyjeżdżająca za granicę posiada w paszporcie wizę, uprawniającą do wielokrotnego przejścia granicy, wówczas nie może ona wywieźć w ciągu jednego miesiąca kalendarzowego więcej jak równowartość tej kwoty.

Zasady te nie będą miały zastosowania w wypadkach, kiedy komisja dewizowa ustanowi normy odrębne, podkreślające zarówno rodzaje, jak i wysokość kwot środków płatniczych dozwolonych do wywozu bez specjalnego zezwolenia przy wyjeździe do określonych krajów. Osoby, przekraczające grani-

cę na podstawie przepustek granicznych, kart cyrkulacyjnych itp., będą miały — w myśl nowego rozporządzenia — przenieść każdorazowo zagranicę

SUMĘ, ODPOWIADAJĄCĄ RÓWNOWARTOŚCI 10 ŻŁ.

Osoby, uprawnione do przekraczania granicy na podstawie legitymacji związków turystycznych będą mogły przenieść każdorazowo zagranicę sumę, odpowiadającą

RÓWNOWARTOŚCI 50 ŻŁ. łącznie jednak w ciągu miesiąca kalendarzowego

NIE WIĘCEJ JAK 100 ŻŁ. Rozporządzenie reguluje również sprawę rachunków banko-

wych cudzoziemców i ustala, że cudzoziemcy mogą posiadać rachunki tylko w bankach dewizowych, a w innych instytucjach za zezwoleniem.

Rachunki te będą nosiły nazwę rachunków zagranicznych i będą mogły być wolne, zablokowane lub inne o specjalnym charakterze na warunkach określonych przez komisję dewizową.

Prowadzenie takich rachunków w walucie obcej bez zezwolenia komisji dewizowej rozporządzenie wzbrania.

Wpłaty osób fizycznych i prawnych, mających miejsce za mieszkaniem lub siedzibę w kraju, na rachunki zagraniczne, powinny być traktowane narówni z przekazywaniem pieniędzy zagranicę, a wpłaty cudzoziemców lub przesyłki banknotów z zagranicy wymagają zezwolenia.

Kredytowanie tych rachunków równowartości od zagranicznych środków płatniczych, na bytych zagranicą od posiadacza rachunku jest dozwolone.

Kredytowanie z tytułu inkasa nadesłanego z zagranicy weksłu lub czeku jest dozwolone, o ile uprawnienie to wynika ze specjalnej, pomieszczonej na wekslu lub czeku adnotacji.

W granicach znajdującego się na rachunku zagranicznym pokrycia są dozwolone wypłaty na rzecz osób, mających miejsce zamieszkania lub siedzibę w kraju, a także przelewy na inne rachunki zagraniczne wolne, prowadzone w tej samej lub innej instytucji.

Jak dalej ustala nowe rozporządzenie, wysyłanie pocztą zagranicę krajowych i zagranicznych środków płatniczych, papierów procentowych i dywidendowych, kuponów od takich papierów, oraz książeczek oszczędnościowych dozwolone jest jedynie za zezwoleniem komisji dewizowej w listach lub paczkach wartościowych i poleconych.

Banki dewizowe będą mogły bez specjalnego zezwolenia wysyłać pocztą zagranicę zagraniczne środki płatnicze, a w ramach generalnych lub specjalnych zezwoleń komisji dewizowej także krajowe środki płatnicze, papiery procentowe i dywidendowe, książeczki oszczędnościowe itp. bez obowiązku okazywania zawartości takich przesyłek przy nadawaniu ich na pocztę.

## Deklaracja Legjonu młodych Porozumienie z wydziałem młodzieży P. P. S. i Związkiem Młodzieży Demokratycznej

Półrządowa agencja „Iskra” donosi:

W dniu 26 b. m. odbyła się w Legjonowie Morskim pod Jastarnią rada główna Legjonu młodych związku pracy dla państwa. W obradach, którym przewodniczył komendant główny legjonu p. Włodzimierz Bociański, prócz komendy głównej wzięli udział komendanci, inspektorzy oraz delegaci wszystkich okręgów.

Po rozpoczęciu obrad załatwiono szereg spraw natury organizacyjnej - ideowej oraz rada główna zatwierdziła jednogłośnie zawartą w dniu 1 maja r. b. deklarację porozumienia między

Legjonem młodych, centralnym wydziałem Polsk. P. Socj. oraz Związkiem polskiej młodzieży demokratycznej.

Po dyskusji na temat wytycznych rozwoju Legjonu młodych — komendant główny rozwiązał na podstawie § 16 statutu komendę okręgu krakowskiego Legjonu młodych za niezgodne z tendencjami ogółu członków rady głównej stanowisko w sprawie kierunku dalszej działalności Legjonu młodych.

W zakończeniu obrad rada główna przyjęła przez aklamację następującą uchwałę:

Stan ten usunie siła konkretna i zdecydowana, dysponująca wolą zlikwidowania w Polsce tych

wszystkich czynników, które państwo i polski świat pracy pograżają w nędzy, małoduszności i zacofania.

Siła ta przebudować musi strukturę społeczną, polityczną i gospodarczą dla zaspokojenia potrzeb, których domaga się państwo i polski świat pracy.

Gen. Rydz - Śmigły stworzyć może siłę, która szybko i konkretnym działaniem przeprowadzi w Polsce zmiany.

Legion młodych staje w pełni do dyspozycji generała Rydza - Śmigłego, stwierdzając, że pod rozkazami wodza pracować pragnie dla lepszej przyszłości Polski.

## Państwo przejmuje „Wspólnotę Interesów” Rząd niemiecki otrzyma za akcje koncernu 37 milionów złotych

Min. skarbu skreśliło 100 milionów zaległości podatkowych

Jak już donosił „Głos Poranny” w dniu jutrzejszym nastąpić ma podpisanie układu z wierzycielami „Wspólnoty Interesów” oraz z posiadaczami większości akcji tego koncernu, to jest wielkim finansistą niemieckim Flickiem częściowo też z rządem niemieckim.

Układ ten, który zawarty będzie po 2 miesiącach od chwili ustanowienia nadzoru sądowego we Wspólnocie Interesów, opiera się na następujących podstawach:

Państwo polskie przejmuje za pośrednictwem BGK pakiet akcji Wspólnoty, a mianowicie 56 proc. akcji Huty Królewskiej i Laury oraz 85 proc. proc. Katowickiej Spółki Akcyjnej. Cena akcji została ustalona po odciążeniu zadłużenia wobec skarbu na 37.000.000, które wypłacone będą Niemcom w obligacjach.

Splata obligacji nastąpi ratami w ciągu lat 15 od 1 stycznia 1938 roku. Wzajemian za przyjęcie obligacji.

BGK skreśli Wspólnocie udzielone w swoim czasie kredyty na sumę 10.000.000 oraz przynajmniej należności w wysokości 13 milionów, ponadto zaś wpłaci Wspólnocie 13.000.000 zł. gotówką.

Obligacje Wspólnoty będą oprocentowane na 3 proc. rocznie. Wierzytelności banków niemieckich obniżone zostaną do sumy 42 milionów złotych i będą

dą spłacane w ciągu lat 30. Wierzytelności angielskie w wysokości 15.000.000 zł. uregulowane będą gotówką. Wierzytelności krajowe do 1000 złotych będą uregulowane w pełnej wysokości. Powyżej tej sumy w wysokości 4 proc. płatne w ciągu 2 lat. Zaległości podatkowe i grzywny nałożone na Wspólnotę, sięgające kwoty 100 milionów, zostały skreślone.

## We wrześniu procesy o Mińsk Mazowiecki

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

Do więzienia na ul. Dzielnej t. zw. Pawiaku przybył sędzia śledczy prowadzący dochodzenie w sprawie zająć w Mińsku Maz., jakie miały miejsce w miesiącu maju. Sędzia śledczy poddał przesłuchaniu oskarżonych o podpalenie domów ży-

dowskich.

Czynności te pozostają w związku z kończącym się śledztwem, które ma być zamknięte jeszcze w bieżącym miesiącu. — Procesy o zająć w Mińsku Mazowieckim znajdują się na wo-

## Spotkanie Zyta--Ciano Agencja włoska zaprzecza

RZYM, 27.7. (PAT) — Agencja Stefani zaprzecza pogłoskom o rzekomym spotkaniu ministra spraw zagr. hr. Ciano z b. cesarową Zytą.

## Ślub córki p. Parylewiczowej z sędzią Janickim z Warszawy

KRAKÓW, 27.7. (Tel. wł.) — W kościele św. Piotra w Krakowie odbył się ślub sędziego sądu okręgowego w Warszawie dr. Mieczysława Janickiego z córką b. pre-

sa sądu apelacyjnego w Krakowie p. Janiną Parylewiczówną.

Matka panny młodej, Wanda, na ślub nie przybyła, albowiem przebywa w więzieniu w Tarnowie.

# Krwawe dni w Barcelonie

Od własnego korespondenta „Głosu Porannego”

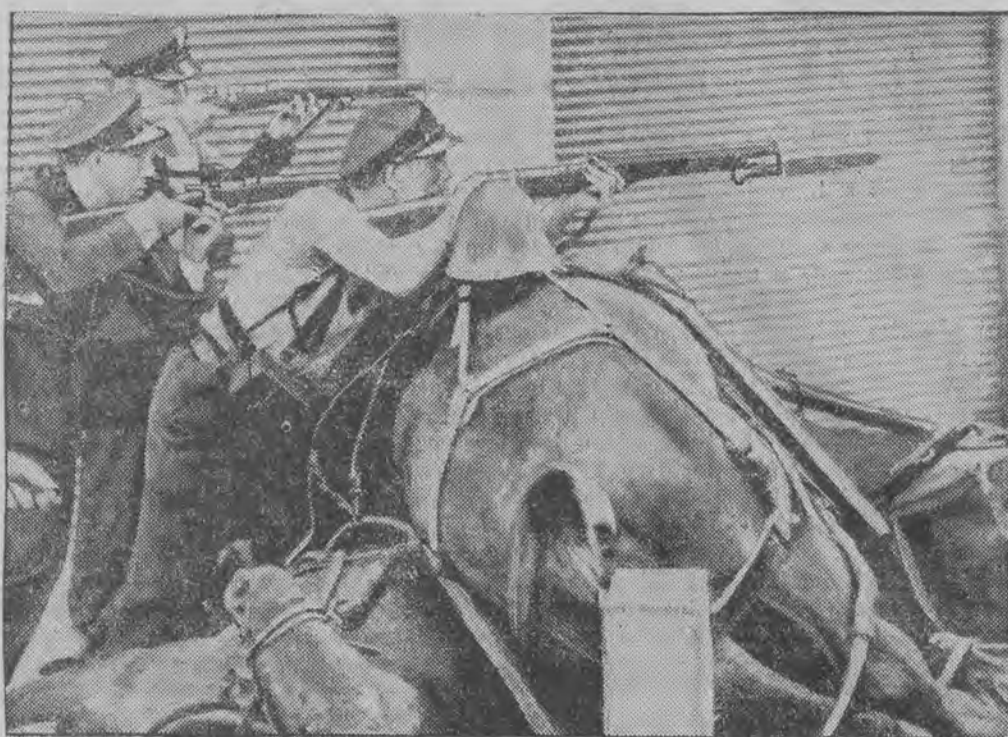
Barcelona, w lipcu.

W Barcelonie panuje spokój, tylko od czasu do czasu slychać tu i owdzie strzały karabinowe. Przed memi oknami unosi się żółtawy dym; to dymią jeszcze gruz spalonego kościoła. Przez ulicę pędzą zarekwirowane prywatne auta ciężarowe; siedzą w nich urzędnicy policji i bładzi, nieogoleni robotnicy; niektórzy trzymają broń w pogotowiu, stojąc na błotnikach, inni wiszą na stopniach z pistoletami w rękach. Z góry zwieszają się porwane druty tramwajowe; asfalt pokryty jest wapnem, odłamkami murów, szkłem z okien i latarni; gdzieś leży pokrwawiony mundur lub hełm. Na asfalcie nie zaschły jeszcze plamy krwi, a na ulicach leżą trupy konskie, które oblewa się naftą i podpala.

W Barcelonie walka została rozstrzygnięta: wojska powstańcze są całkowicie rozbite; ich głównodowodzący, generał Godet dostał się do niewoli. Prezydent rządu katalońskiego, Companys otoczony przez swoich wiernych, przejechał wczoraj rano otwartym ciężarówką przez ulice miasta. Obywateli, przerażeni kilkudniową strzelaniną, ośmielili się wyjść z domów i gorąco przyjmowali prezydenta. Ulicami przeciągali uzbrojeni robotnicy, pojedynczo lub grupami, razem z politykami „Guardia de Asalto”.

## Dni walk

W nocy z 18 na 19 lipca we wszystkich kawiarniach, lokalach partyjnych, klubach i redakcjach zbierały się tłumy, aby usłyszeć przez radio skąpe wiadomości oficjalne z Madrytu. W kilka godzin przedtem rząd kataloński, wierny gabinowi madryckiemu Cezarego Quiroga i prezydentowi Azana, zaalarmował oddziały policji i zasekwestrował broń, znajdującą się na pokładzie okrętu, stojącego w porcie barcelońskim. Broń tę rozdzielono między ludność robotniczą. Grupy F. A. I. — iberyjska partja anarchistyczna — i organizacja C. N. T. (Confederation Nacional del Trabaja) — najbardziej doświadczone w walkach ulicznych,



Walki uliczne w Barcelonie należą do tychczas do najkrwawszych w wojnie domowej hiszpańskiej. Na zdjęciu widzimy wojska rządowe w akcji.

nych, jak również partje frontu ludowego — oddały się do dyspozycji rządu.

Okolo godziny piątej rano pierwsze strzały obudziły apolitycznych obywateli, których zresztą jest bardzo niewiele. Z przedmieścia Pedralbes wyruszyły stacjonujące tam: 13 pułk piechoty i 10 pułk kawalerji, do środka miasta. Naprzeciw wojska wyruszyły grupy „Guardias de Asalto”, „Mozos de Escuadra” — malowniczo oddziały rządu katalońskiego w mundurach granatowych i czerwonych oraz uzbrojeni robotnicy. Liczni żołnierze, którym oficerowie

wyjaśnili, że są wysłani w celu „obrony republiki”, pozwolili rozbroić się przez robotników; ci ostatni zaopatrzyli się w ich broń i hełmy i napadli na powstańców, którzy wdarli się w międzyczasie do środka miasta.

Na „Plaza de Catalunya”, aż do południa szalała walka, wreszcie powstańcy, ostrzeliwani ze wszystkich sąsiednich ulic, musieli się poddać. Na trawnikach i trotuarach pozostali zabici i ranni.

W pozostałych częściach miasta walka toczyła się dalej, aż do środy. Powstańcy wytoczyli

cztery działa przed budynek gubernatorstwa cywilnego; milicja ludowa i wojska policyjne zwyciężyły ich w walce ręcznej i odparły do koszar, do których cofnęły się rozbitki z potyczek ulicznych. Lotnicy, wierni rządowi, ostrzeliwali powstańców z karabinów maszynowych i rzucali bomby. Dowództwo milicji zostało wzięte szturmem i generał Godet dostał się do niewoli.

Wkońcu opór stawały tylko wojska w koszarach artylerji, obok portu. Z barykad, ustawionych w wąskich uliczkach starego miasta, bez przerwy o-

strzelivano koszary. Wreszcie oficerowie wywiesili na budynku białą chorągiew; policja i uzbrojeni robotnicy opuścili swe stanowiska; wówczas artylerja znów rozpoczęła ogień. —

Dwudziestu ludzi zginęło; wśród nich znajdował się dowódca anarchistów, Ascaso i poseł kataloński, Coldeforns. Walka toczyła się dalej i dopiero po kilku godzinach poddali się, nieliczni pozostali przy życiu, oficerowie i żołnierze.

Od tego czasu panuje w Barcelonie względny spokój. — Od czasu do czasu rozlegają się strzały z jakiegoś dachu; milicja ludowa i policja zatrzymuje swe auta, które wciąż krążą po ulicach i rozpoczynają ostrzeliwać niewidzialnego przeciwnika.

## Dzień powszedni

Rząd kataloński jest zajęty obecnie trzymaniem w karbach cywilnych żołnierzy i nakłanianiem robotników do powrotu do pracy. Przez dwa dni nad Barceloną unosiły się gęste chmury dymu; prawie wszystkie kościoły, klasztory i szkoły klasztorne zostały spalone. — Ogólnie twierdzą, że w kilku kościołach ukryli się powstańcy którzy stamtąd strzelali do milicji ludowej. Rząd kataloński zasekwestrował dotychczas nieszkodzone budynki kościelne i budynki należące do wydawnictw pravicowych, aby uratować je przed zniszczeniem.

Zaprowiantowanie Barcelony bardzo szwankuje; w sklepach z żywnością rekwiruje się żywność dla walczących. Pewne elementy, wypuszczone z więzień, rozpoczęły grabieżę. — Policja i oddziały FAI bardzo ostro występują przeciw rabusiom; anarchiści oświadczyli, że przedsięwzją najostre środki dla ochrony godności i czystości swego ruchu. Dwaj ludzie, którzy napadli na sklep jubilerski, zostali rozstrzelani na środku ulicy. Własność prywatna jest nadal respektowana. Milicja anarchistyczna specjalną pieczęcią otacza cudzoziemców i często przeprowadza ich przez ulice miasta, pilnując, aby nie stało im się nic złego.

Życie w Barcelonie wraca powoli do normalnego stanu. Na Ramblos znów ustawiono zniszczone i poprzewracane ławki i grupy ludzi dyskutują o zajęciach i wszędzie rozpoczyna się naprawianie uszkodzeń.

Ludovico Stautz.

## „Naród bez przestrzeni” Hitlerowska wystawa propagandowa

Berlin, w lipcu.

Przy wejściu do pierwszej, głównej hali rzuca się w oczy wielka 50-metrowa metalowa płyta, na której wygrawerowana jest mapa Niemiec z olbrzymim napisem „Volk ohne Raum” (Naród bez przestrzeni). A wszystkie następne hale wy-

stawy pod ogólnym tytułem „Deutschland” są zaprzeczeniem tego hasła.

Cała ta wystawa jest dalszym ciągiem umiejętnej propagandy na rzecz obecnego rządu. Jest potwórczym w szerokiej rozmiarach tego, co w skrócie podawane było podczas akcji przedwyborczej w marcu r. b. Tam były przeważnie przemówienia, tu są tablice, wykresy, mapy plastyczne i również słowa, słowa... Całe ściany pokryte są wyjątkami i cytatami przeważnie z mów Hitlera.

Wystawa reklamowana jest bardzo sensacyjnie. W swoim czasie np. przeciągał ulicami Berlina korowód, składający się z figurantów ubranych w kostjumy średniowieczne, otaczających ekwipaż, którym przewożono z biblioteki narodowej na teren wystawy „Biblię Gutenberga”. Biblia ta znajduje się obecnie na wystawie pod dozorem dwóch członków S. S. Wartość jej oceniają na półtora miliona marek. Znajduje się ona w sali zwanej „świątynią niemieckiego genjuszu”, której ściany pokryte są nazwiskami Niemców, którzy złożyli się na naukę, artystyczną, gospodarczą i militarną potęgę Niemiec. Nie brak wśród nich i... naszego Kopernika!

Hala pokazuje jak to było w roku 1932, kiedy Niemcy mieli 38 partji politycznych, kiedy rządy zmieniały się co parę miesięcy, kiedy panowała nędza i bezrobocie, kiedy walki uliczne były zjawiskiem codziennym. Gdyby to się porównało z ro-

kiem 1928 lub 1929, wyglądałoby to mniej pięknie, ale przecież chodzi o to, aby każdy obywatel niemiecki po obejrzeniu tej wystawy, wyszedł z niej „zbudowany”.

Wystawa posiada pewne sensacje, obliczone na szerokie rzesze zwiedzających: pokazuje się jak z drzewa robi się sztuczny jedwab, a z węgla benzynę, pokazuje obok olbrzymiej lokomotywy nowoczesnej pierwszy niemiecki pociąg z przed stu laty, którym można przejechać się na około parku wystawowego za 50 fenigów.

Z. R.



GIL ROBLES. W PODRÓŻY

Przywódca pravicowców hiszpańskich (bez kapelusza) wyjechał z Biarritz w kierunku Lizbony.

**CAPITOL**

Dziś i codziennie!

Wspaniały podwójny program!

I. Pelen napięcia, emocji i humoru dramat salonowo-sensacyjny p. t. „Skandale milionerów” Reżyserja: R. Leonard  
Role główne: Clark Gable, Constance Bennett.

II. — Wspanienie superfilmu polskiej produkcji filmowej „Sluby Ułańskie”  
W rolach głównych: TOLA MANK EWICZOWNA, W. CONTI, MARJA MODZELEWSKA, W. WALTER

Rewelacyjna  
zniżka cen!

BALKON

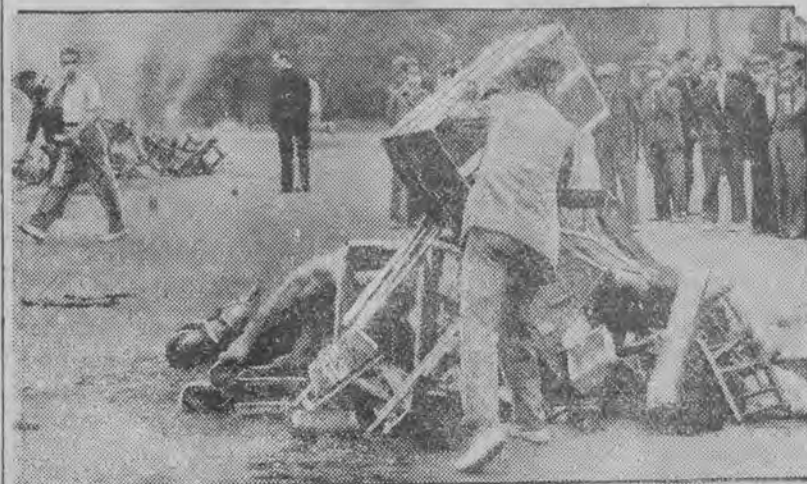
54 gr.

I miejsce

109

II miejsce

85 gr.



Na ulicach Barcelony leży bardzo dużo trupów konskich. Ponieważ rozkładające się ciała zagrażają zdrowiu mieszkańców, oblewa się je naftą i podpala.

Najejarowniejszy film świata  
**CASINO: NOCNE MOTYLE**



**Plotki..**

Lekceważący „gest” prezydenta senatu gdańskiego Greisera w Genewie (pokazanie języka) nie jest w „zwyczajach” dyplomatycznych ani katem, jak tego dowodzi następująca historia:

Pod koniec XIX wieku, do jednego z miast angielskich przybył szlachcisk, bawiający w tym czasie w Anglii. Zarząd przyjął egzotycznego gościa ze wszystkimi honorami. Droga z dworca na ratusz, gdzie się miało odbyć uroczyste przyjęcie odbył szlachcisk w odkrytym powozie w towarzystwie Lorda Majora. Tłumy ludzi, gęstym szpalerem ustawione wzdłuż drogi, witały go na cześć dostojnego gościa. W pewnym momencie Lord Major, ku swemu przerażeniu, zauważył stojącego tuż na brzegu chłopa, który pokazał szlachcisku „długi nos”. Władca wschodni skwitował ten afront mieleniem. Jakież jednak było zdziwienie Lorda Majora, gdy w dzień odjazdu, wobec tysiącznych tłumów zgromadzonych na peronie, szlachcisk pożegnał się z Lordem Majorem, pokazawszy mu również „długi nos”. Lord Major długo tłumaczył otaczającym go dygnitarzom miejskim, że gest ten był dla szlachciska perskiego szczytem wytworności dyplomatycznej.

Jak widzimy, w Genewie nie stało się nic takiego. Prezydent Greiser pożegnał się prosto w „wytworny sposób” z ligą narodów.

W Nowym Jorku padł na ulicy człowiek. Karetka pogotowia zawiozła go do szpitala.

Na podszewce jego palta odczytano napis następujący:

„Do Naczelnego Lekarza. Chodzi tu o zwykły atak epileptyczny, a nie o zapalenie ślepej kiszki. Ślepa kiszka wycięta mi już trzykrotnie!”

# WALKA Z HAŁASEM

## Pierwsze polowanie na warszawian, zakłócających nocny spokój Kiedy weźmiemy się do zaprowadzenia porządku w Łodzi?

Warszawa, w lipcu.

Ciepła, lipcowa noc. Pustoszeją ulice, gaśnie część latarni, znikają światła w oknach, zioną ciemnością wnętrza zamkniętych bram.

Miasto usypia...

Po dniu ciężkiej pracy, po dniu męczącego upału, nadszedł czas wypoczynku. Chłodny, orzeźwiający wietrzyk wpada do mieszkań przez otwarte okna.

Nagle wśród ciszy rozlega się ostry gwizd nastawianego aparatu radiowego. Płyną z głośnika hałaśliwe dźwięki jazzu, piskliwe głosy śpiewaczek, huczne brawa i oklaski. Przez otwarte okna wdziera się bezceremonialnie do ciemnych wnętrz mieszkań.

— Ciszej! Zamknąć radio! — padają głosy zbudzonych ze snu.

Ale nieczują na te wołania głośnik dalej huczy, aż uszy puchną.

W tych dniach w Warszawie zapalonych radioamatorów, zakłócających spokój nocny sąsiadom, czekała przykra niespodzianka.

O godzinie 23.30 po raz pierwszy ze starostwa wyruszyły w różnych kierunkach 3 nocne patrole do walki z hałasem, każdy zaopatrzony w pakiet nakazów platniczych i mandatów karnych.

Na podwórzu wielkiej kamienicy, w której mieści się starostwo, panuje przykłałna cizsa. W paru sąsiednich domach również spokój.

Nagle wiatr przynosi skądś dźwięki muzyki. Dom Nr. 27 przy ul. X. To tutaj. Dzwonek do dozorczy.

— Komisja ze starostwa — pada wyjaśnienie. Wchodzi właściciel.

dza na podwórzu 3-piętrowej kamienicy.

Z oświetlonych okien na pierwszym piętrze płyną dźwięki muzyki radiowej.

Komisja rozpoczyna urzędowanie. Posterunkowy zasiada przy stole w oświetlonym lampką naftową mieszkaniu dozorczy i przystępuje do spisania protokołu.

Dozorczy wzywa tymczasem do stróżówki winnego.

Radio nagle milknie i po chwili ukazuje się właściciel aparatu p. Z.

— Starostwo ukarało pana grzywną 5 zł. za zakłócenie spokoju nocnego przez grę na radju — oznajmia winnemu referent starostwa.

— Tak cicho grałem i zaraz aż zakłócenie spokoju nocnego? — W sąsiedniej kamienicy grają do 1 w nocy, a pozatem hałasują bankami do mleka do samego rana.

Rzeczywiście z sąsiedniego podwórza słychać dźwięki muzyki. Za chwilę komisja jest już na miejscu.

Radio gra w mieszkaniu na parterze. W oficynie znajduje się hurtownia mleka, skąd dochodzi bez przerwy hałas, wywoływany przetaczaniem baniek do mleka.

Radio i hurtownia należą do p. S. W jego zastępstwie zjawia się przed obliczem komisji córka, młoda i elegancka panna.

— Starostwo wymierzyło grzywnę 15 zł. za granie w nocy na radju — pada sentencja wyroku.

— Na radju?! — woła z oburzeniem w głosie panna S.

— Tak, na radju.

— Na czym? — zdumiewa się w dalszym ciągu oskarżona.

— Na aparacie radiowym.

— Tutaj?!

— Tak, tutaj.

— Ależ ja już od trzech tygodni nie gram na radju — oświadcza stanowczo panna.

— Jakto pani nie gra, kiedy przed chwilą słyszeliśmy.

— Jak panowie mogli słyszeć? Ja już o 10 zamknęłam aparat.

Ostatecznie nie zostało wyjaśnione, czy panna S. nie gra od trzech tygodni, czy od godziny 10 wieczorem. Wobec tego jednak, że o godz. 12 w nocy aparat był czynny, co komisja stwierdziła własnymi uszami, właściciel zostaje skazany.

Ponadto otrzymuje drugą jeszcze karę, 10 zł. grzywny za hałas, wywoływany w hurtowni mleczarskiej.

Godzina 12.30. Z kamienicy nr. 38 przy ul. Y. z któregoś z mieszkań frontowych dochodzą hałaśliwe dźwięki patefonu, głosne śmiechy i okrzyki.

Komisja wchodzi na podwórze.

Na klatce schodowej już na dole słychać hałas. Przyczyna wyjaśnia się szybko.

Na trzecim piętrze drzwi stoją otworem. W eleganckim saloniku zgromadzone kilkanaście osób. Głośna zabawa w pełni. — Jakiś młody człowiek nakłada właśnie nową płytę na patefon.

Na widok granatowego munduru konsternacja. Ale posterunkowy zajrzał tylko przez drzwi, zobaczył patefon i wraca, pozostawiając zdumione, lecz uciszone towarzystwo.

Właściciel mieszkania p. J. S. zostaje skazany na 10 zł. grzywny. Sąsiedzi mogą spać spokojnie.

Godzina 1.30. Teraz dzielnica śpi już naprawdę. Światła w oknach pogasły. Cizsa.

Praca komisji na dziś skończona.

Za przykładem stołecznego starosty powinni natychmiast zorganizować podobne pogotowie

do walki z hałasem inni panowie starostowie. Mieszkańcy Łodzi są tak samo spragnieni nocnego spokoju i słusznie on im się należy. — Trzeba było słyszeć, jakie hałasy i awantury uliczne rozbrzmiewały w sobotni wieczór w różnych dzielnicach naszego miasta. Należy ukrocieć zbyt hałaśliwe zachowanie się obywateli w godzinach spoczynku nocnego, t. j. od 23 do 6 rano: hasanie przy otwartych oknach pod wtór wrzaskliwych patefonów, zbyt głośne koncerty radiowe, hałaśliwe... świadczenia przyjaźni i załatwianie sporów na ulicach... Ale to jeszcze nie wszystko. Równie dokuczliwe są hałasy uliczne w dzień, rankami, wieczorami...

Galopy wozów chłopskich, wazy rzywników i śmieciarzy, szybki turkot wozów z ceglami i wożenie żelaznych belek na budowy niepoprzedkądanych słomą dla uciszenia hałasu, krzykliwe sygnały i klaksony automobilistów i taksówek... — Wszystko to stwarza koszmarny wprost hałas, zszarpuje nam nerwy i z tem w pierwszym rzędzie należy się ostro, energicznie rozprawić.

Dzienne patrole do walki z hałasem napewno zmniejszyłyby znakomicie tę straszną plagę.

Łódź czeka!

**EUROPA**

2 rewelacyjne filmy:

I. BIURO ZAGIENIONYCH LUDZI

II. SPRAWA 444

Ceny od gr. **80**

roszczi dla dorosłych ze zn. fabr.

**KOWALSKINA**

stosuje się tylko wporozumieniu

**BÓLACH GŁOWY**

### Nieźrównanej jakości

podry D-ra Lustra, wyrobu „Miraculum”. Odrębny Higieniczny do tustej, a Egzotyczny do suchej i prawidłowej cery. Kryją, ochraniają i krzepią skórę.

## Trzech Muszkieterów

Powieść w ilustracjach wg. Aleksandra Dumasa



203. PORTOS JEST ZACHWYCONY

— Kochana kuzynko — czytał dalej Aramis — bądź łaskawa donieść swojej siostrze radosną nowinę. Śniło mi się przedwczoraj, że ten przeklęty Anglik na-

reszcie umarł, a raczej został zgładzony ze świata.

Niepotrzebnie po przebudzeniu spojrziałem w okno i dlatego też nie pamiętam, czy zabito go przy pomocy sztyletu, czy też trucizny, faktem jednak jest,

że widziałem go już nieżywego.

Wiesz doskonale o tem, że sny moje zawsze się sprawdzają ze wszystkimi szczegółami i rozumiesz chyba moją radość z tego powodu.

Bądź przekonana, że i ten sen się sprawdzi w ciągu najbliższych dni.

Mam nadzieję, że się wkrótce zobaczymy, a narazie przyjm odemnie braterski pocałunek.

— Aramisie, ty jesteś genjuszem! — zawołał Portos. — Jesteś królem wszystkich poetów Francji!

Żaden z nich nie ma chyba tak bujnej wyobraźni i tyle fantazji co ty. Pozwól, że ci wyrażę moje najwyższe uznanie.

— A teraz jeszcze adres — zwrócił uwagę Atos.

Aramis starannie złożył napisany list i zaadresował: Szanowna Pani Michon. Tours. Skład bielizny.

### 204. BAZIN I PLANCHET

Na widok tego adresu d'Artagnan, Portos i Atos popatrzeni na siebie, a potem wybuchnęli głośnym śmiechem.

Aramis ze złością spojrział na śmiejących się przyjaciół. Chciał im powiedzieć coś przykrego, ale pohamował się i zawtórował im śmiechem.

— No, tego się nie spodziewałem — powiedział Atos — żebyś miał kuzynkę, trudniącą się odmierzaniem płótna.

Aramis zaczerwił się i chcąc rozmowę skierować na inne tory, oświadczył, że jest zdania, iż do Tours powinien pojechać jego służący Bazin.

— Dlaczego akurat ten? — za pytał Portos.

— Chociażby z tej przyczyny, że moja kuzynka go zna i ma do niego zaufanie, podczas gdy wobec obcego nie chciałaby się niczem zdradzić.

— Dobrze, niech jedzie Bazin — powiedział d'Artagnan. — Ale w takim razie do Londynu pojedzie Planchet. Był on tam razem ze mną, zna już trochę miasto i ma kilka osób, które ewentualnie mogłyby mu nieść pomoc.

— Zgoda, niech jedzie Planchet — powiedział Portos. — Bazin dostanie na drogę 300 funtów i drugie tyle po powrocie, a Planchetowi damy teraz 700 i taką samą porcję, jak wróci po załatwieniu sprawy.



204

## Wiadomości bieżące

### Uczony angielski w Łodzi

Bawi w Łodzi od kilku dni znana komiści uczonego angielskiego, prof. Joseph Needham z Cambridge. Prof. Needham wstąpił się swymi badaniami na polu chemii embrjologicznej oraz jest autorem szeregu podstawowych i ważnych dzieł z tej dziedziny. — Z Łodzi udaje się prof. Needham do Zakopanego, gdzie ma zamiar spędzić wraz z małżonką wakacje letnie.

**DYZURY APTEK.** — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: M. Kasperkiewicz (Zgierska 54); Rychtera i S-ki (11 Listopada 86); J. Zundelewicz (Piotrkowska 25); S. Bojarskiej i S-ki (Przejazd 19); Cz. Rytele (Kopernika 26); M. Lipieca (Piotrkowska 193); W. Kłopotowskiego i S-ki (Rzgoska 47).

#### OSOBISTE.

Z dniem wczorajszym rozpoczął urlop wypoczynkowy naczelnik wydziału społeczno-politycznego w urzędzie wojewódzkim Łódzki, p. Roman Kędzierski. P. naczelnika Kędzierskiego zastępuje nac. Kowalski.

\*

W dniu wczorajszym wrócił z urlopu i objął urządowanie starosta grodzki Łódzki, dr. Stanisław Wrona. Jednocześnie z dniem wczorajszym rozpoczął urlop wypoczynkowy wicestarsa Łódzki, p. Franciszek Denys.

Powrócił z urlopu i rozpoczął urządowanie inspektor III okręgu w Łodzi, p. inż. Wacław Wyrzykowski.

### Nacz. Piaskowski przeniesiony do Łucka

Inż. Józef Piaskowski, naczelnik wydziału przemysłowego urzędu wojewódzkiego w Łodzi otrzymał dekret przenoszący go na stanowisko naczelnika wydziału przemysłowego w wołyńskim urzędzie wojewódzkim w Łucku.

Jednocześnie na stanowisko naczelnika wydziału przemysłowego w urzędzie wojewódzkim w Łodzi powołany został do tymczasowego naczelnik wydziału przemysłowego w wołyńskim urzędzie wojewódzkim inż. Głogowski.

#### ZYCIE JEST SKOMPLIKOWANE.

Wytworny pan: Dzień dobry. Czy zastałem moją narzeczoną?

Uprzejma służąca: Nie, proszę pa na, wyszła.

Wytworny pan: Dokąd wyszła?

Uprzejma służąca: Wyszła dziś rano zamaż.

## Dantejskie sceny

przy kasie kolejowej w Andrzejowie

Niejednokrotnie pisaliśmy o nieprawdopodobnym wprost ścisłości i natłoku, jaki panuje na stacji kolejowej w Andrzejowie w niedzielę wieczorem i poniedziałek rano, kiedy to tysiące letników, zamieszkałych w okolicy, wraca do Łodzi.

W dniu wczorajszym o godz. 7.30 rano przed odejściem pociągu podmiejskiego do Łodzi, na małej stacji w Andrzejowie zgromadziło się zgórą 500 osób, które się tłoczyły przy dwóch kasach biletowych, przypuszczając istny szturm do nich. Tłok panował tak wielki, że trzeba było wezwać aż czterech policjantów.

Naraz z ciżby ludzkiej rozległ się straszliwy krzyk i w na-

# Nalot samolotów na Łódź

## Ćwiczenia przeciwlotniczo-gazowe odbędą się w Łodzi od dnia 30 lipca do dnia 2 sierpnia

Zgodnie z naszą zapowiedzią odbędą się na terenie miasta Łodzi i powiatu łódzkiego ćwiczenia lotniczo-gazowe.

W dniu wczorajszym na murach miasta i powiatu zostały rozplakowane afisze, zawierające odnośne obwieszczenie łódzkiego starosty grodzkiego dr. Wrony i starosty powiatowego, p. Makowskiego.

W myśl tego obwieszczenia, w czasie od dnia 30 lipca, t. j. nadchodzącego czwartku, godz. 10 rano do dnia 2 sierpnia, t. j. niedzieli — 5 rano odbędą się na terenie miasta Łodzi ćwiczenia z zakresu obrony przeciwlotniczo-gazowej. W czasie tym ustanowione zostaje pogotowie obrony przeciwlotniczo-gazowej.

Celem ćwiczeń jest sprawdzenie stopnia przygotowania ludności do obrony przeciwlotniczo-gazowej, w szczególności sprawdzenia akcji gaszenia światła. — Wbrew warunkom ćwiczeń w poprzednich latach, obecnie gaszenie światła nie będzie poprzedzone żadnym sygnałem. Sygnał dźwiękowy będzie podany dopiero po zgaszeniu światła i trwać będzie 2 minuty. Oznacza to będzie zarazem początek nalotu na miasto nieprzyjacielskich samolotów. Koniec nalotu oznajmi sygnał przerywany, trwający trzy minuty.

W związku z tem, poczynając

od 30 lipca do 2 sierpnia zabronione zostaje używanie syren fabrycznych do innych celów, niż podawanie początku lub końca nalotu.

### Jak się ma zachować ludność?

Z chwilą zgaszenia światła na ulicach, należy natychmiast zgasić wszelkie światła, a więc naftowe, świecowe, z własnych elektrowni, gazowe i elektryczne, o ileby ono automatycznie nie zgasło. Zgasić światło należy we wszystkich bez wyjątku na terenie miasta Łodzi budynkach i placach, a więc w mieszkaniach prywatnych, lokalach publicznych, urzędach, w zakładach przemysłowych i handlo-

wych, w szpitalach, szkołach i to nie tylko wewnątrz pomieszczeń, ale i światło zaistalowane nazewnątrz.

W razie konieczności utrzymania światła w mieszkaniach prywatnych, w szpitalach, urzędach, zakładach przemysłowych, aptekach itd. otwory zewnętrzne (okna) muszą być szczelnie zasłonięte, by światła nie były widoczne nazewnątrz.

**ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE** zwłaszcza, zatrudniające większą ilość robotników, winny być przystosowane, aby zgaszenie światła w trakcie pracy w zakładzie nie wywołało zamieszania, lub też nie było powodem nieszczęśliwego wypadku. W tym celu należy na salach zorga-

nizować specjalną służbę, której zadaniem będzie zapalenie odpowiednio przyćmionych światła na sali, zaś robotnicy winni pozostać na miejscach swoich zajęć.

#### WINDY I DŹWIGI,

poruszane elektrycznością w okresie od 30 lipca do 2 sierpnia 1936 roku winny być nieczynne od zmroku do świtu.

**LATARNIE ORJENTACYJNE** z numerami nieruchomości mają być zaopatrzone w szybki koloru ciemno-niebieskiego (kolor jasno-niebieski jest niedopuszczalny, ponieważ jest zdaleka widoczny), a żarówki elektryczne zastąpione lampkami naftowymi, oliwnymi lub świecami. Latarnie orjentacyjne w okresie pogotowia muszą palić się bez przerwy od zmroku do świtu.

W okresie zgaszenia światła na ulicach Łodzi zostanie wstrzymany wszelki

#### RUCH PIESZY I KOŁOWY.

Znajdująca się na ulicach w momencie zgaszenia światła

#### LUDNOŚĆ

winna bez zwłoki jaknajkrótszą drogą udać się do mieszkań, względnie do najbliższych bram i sieni, zatrzymując się tam aż do momentu zapalenia światła ulicznego.

Nie wolno w okresie zgaszenia światła w mieście gromadzić się na ulicach, przed domami, palić ręcznych lampek bateryjnych, wywoływać paniki i zakłócać spokój publiczny.

W okresie pogotowia obrony przeciwlotniczo-gazowej wszyscy mieszkańcy Łodzi winni tak ułożyć program swych zajęć, aby w porze wieczornej i nocnej — poza istotnie konieczną potrzebą — nie wychodzić na ulicę. Wszelkie

#### POJAZDY MECHANICZNE

wozy konne i ręczne z chwilą zgaszenia światła ulicznych mają natychmiast zjechać na prawą stronę ulicy, względnie udać się do miejsc wskazanych przez policję i tam się zatrzymać, przyczem światła tych pojazdów w czasie ich unieruchomienia mają być zgaszone względnie pokryte niebieską zasłoną. Pojazdy, które będą musiały być uruchomione w okresie zgaszenia światła, a więc pojazdy straży pożarnej, pogotowia ratunkowego, policji, wreszcie dorożki w takich wypadkach, jak konieczna wizyta lekarza u chorego muszą mieć światła przyćmione zasłonami (szybkami) koloru ciemno-niebieskiego.

Tereny robót ziemnych i budowlanych należy zabezpieczyć. W szczególności należy w odpowiednich miejscach i w dostatecznej ilości umieścić latarnie o szybkach ciemno-niebieskich, a to w celu uniknięcia ew. nieszczęśliwych wypadków. Latarnie te mają być zapalone z chwilą zgaszenia światła elektrycznego.

#### TRAMWAJE

w okresie zgaszenia światła będą zatrzymane.

Z momentem zapalenia światła ulicznych elektrycznego i gazowego może się odbywać ruch publiczny normalnie.

#### RUCH KOLEJOWY

będzie się odbywać normalnie, bez przerwy, według rozkładów. Okres ćwiczeń z obrony przeciwlotniczo-gazowej kończy się automatycznie bez dodatkowego zawiadomienia z upływem godziny 5 rano, dnia 2 sierpnia r. bież.

Niestosowanie się ludności do powyższych zarządzeń będzie surowo karane.

Dnia 26 lipca r. b. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach

**b. p. SALOMON WAKS**

przeżywszy lat 63.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok odbędzie się dziś dnia 28 lipca o godz. 4 pp. z domu przedpogrzebowego na cmentarzu żydowskim.

RODZINA

P. Toli Nirenberżance z powodu zgonu

**Matki Jej**

serdeczne współczucie wyraża

F-ma E. Frenkel i personel

## Znów okupacja u Haeblera

800 robotników przebywa na terytorjum fabryki

Wczoraj w południe inspekcja pracy w Łodzi powiadomiona została o wynikłych na terenie Łodzi trzech nowych strejkach okupacyjnych.

W pierwszym rzędzie znów przystąpiło do okupacji terenu fabrycznego 800 robotników zakładów firmy Haebler przy ul. Dąbrowskiej 23-25.

Przed kilku dniami został w tej firmie zlikwidowany zatarg, powstały na tle zwolnienia jednej z robotnic. Wczoraj robotnicy mieli przystąpić do pracy. Firma jednak nie dopuściła do pracy delegatów fabrycznych, którzy, zdaniem firmy, odnosili się do niej w sposób wysoce nietaktowny i podburzali robotników przeciwko firmie.

W związku z tem robotnicy znów przystąpili do okupowania terenu fabrycznego. Inspektorat pracy podjął niezwłocznie inter-

wencję, która jednak rezultatu nie dała.

W tym samym czasie, na tle

Przy cierpieniach serca i zwapnieniu naczyń, skłonności do udaru i ataków apoplektycznych naturalna woda gorzka Franciszka-Józefa zapewniła łagodne wypróżnienie bez nadwyręzania się.

## Blok sjonistyczny

na wybory do rady miejskiej

W dniu wczorajszym został stworzony pierwszy blok żydowskich ugrupowań politycznych, idących do wyborów do rady miejskiej w Łodzi.

W skład tego bloku wejdą następujące ugrupowania: sjonisci ogólni, Mizrachim, Hitachtuth i sjonisci - państwowy.

Na odbyłej w dniu wczorajszym konferencji przy udziale delegatów wymienionych ugru-

niewypłacenia robotnikom należności za pracę, wynikły strejki okupacyjne w tkalni lnu firmy Gastfreund oraz w fabryce pończoch firmy „Trama“ przy ulicy Al. 1 Maja 14.

Inspektor pracy podjął interwencję.

## Budowa pomnika

dla upamiętnienia wprowadzenia powszechnego nauczania w Łodzi

Łódź jest pierwszym miastem, które zaprowadziło w Polsce obowiązek przymusowego powszechnego nauczania. Z tej racji jeszcze przed 15 laty powstała inicjatywa utworzenia tego czy nu przez wybudowanie pomnika i nawet zainicjowane były już pierwsze kroki, lecz od tej pory sprawa usunięta została na drugi plan wobec innych zagadnień i poszła w zapomnienie.

Obecnie T-wo Przyjaciół Łodzi wystąpiło do prezydenta miasta Godlewskiego z wnioskiem o podjęcie na nowo zaniechanego w swoim czasie projektu. — W związku z tem p. prezydent wydał zarządzenie wydziałom

budownictwa oraz oświaty i kultury, aby opracowano wnioski, kosztorysy i plany, tudzież wybrano odpowiednie miejsce pod budowę pomnika.

W najbliższym już czasie plany te i kosztorysy zostaną złożone prezydentowi zarządu miejskiego, który zdecyduje o budowie wspomnianego pomnika, by upamiętnić doniosły moment w dziejach naszego grodu.

#### MIEDZY PRZYJACIOŁKAMI

— Mój mąż długo się namyślał, zanim mi się oświadczył.

— Tak, tak, najostrożniejsi najczęściej wpadają.



# 200 tys. zł. wynoszą straty

## spowodowane ogniem w firmie B-cia Winsche

### Komisja śledcza bada przyczynę pożaru

W dniu wczorajszym w godzinach przedpołudniowych na terenie spalonej fabryki chemicznej firmy „Bracia Winsche” przy ulicy Dąbrowskiej 11 zjechała komisja dla ustalenia przyczyny wybuchu katastrofalnego pożaru.

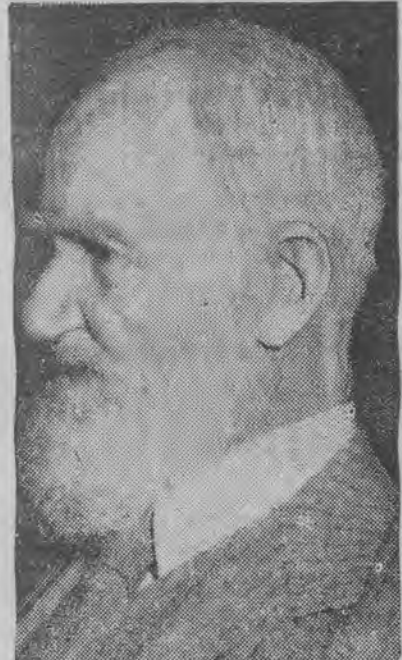
W skład komisji wchodził przedstawiciel władz śledczych (st. przod. Joachimiak), straży pożarnej (asp. Potz), inspekcji budowlanej i towarzystw ubezpieczeniowych.

Kilkugodzinne badania nie do prowadziły do ustalenia z całą dokładnością przyczyny wybuchu pożaru.

Powstało jedynie przypuszczenie, że ogień powstał wskutek zaprószenia.

Płomienie wybuchły w jednej z szop, stanowiącej skład chemicznej. Szopa ta odgraniczona była płotem od pola. Poprzedniej nocy pod tym właśnie płotem rozłożyło się jakieś towarzystwo, które składało się z okolicznych mieszkańców. Najprawdopodobniej jeden z mężczyzn, wypaliwszy papierosa niedopałek przerzucił przez płot. Papieros upadł na stojące obok szopy butle z kwasami, co mogło w następstwie spowodować pożar.

## Shaw skończył 80 lat



Znany pisarz angielski, Bernard Shaw, skończył 26 lipca 80 lat.

## Kto otrzyma koncesje na zakładanie liceów

Jak nas informują z łódzkiego inspektoratu szkolnego, w związku z przeprowadzaną reformą ustroju szkolnictwa średniego i bliskim uruchomieniem liceów, zastępujących obecne klasy siódmą i ósmą gimnazjów dawnego typu, aktualną się stała sprawa przyznawania koncesji na otwieranie szkół nowego typu. Koncesje na otwarcie liceów otrzymać mają te gimnazja prywatne, które zostały w ostatnim roku szkolnym zaliczone do kategorii A i korzystają z pełni praw, przysługujących szkołom państwowym.

## Pożar w przedzalni

Wczoraj o godz. 7.15 wybuchł pożar w przedzalni Samuela Abego przy Szosie Zgierskiej 1.

Wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem zapalił się t. zw. parnik prędkości. Ogień natrafiwszy na łatwopalny materiał szybko się rozszerzał.

Przybyli na miejsce oddział I-a i I straży po półgodzinnej akcji ratunkowej płomienie ugasił.

Wysokość strat nieustalona.

Jest to, jak już zaznaczyliśmy, tylko przypuszczenie. Władze śledcze w dalszym ciągu prowadzą energiczne dochodzenie, celem dokładnego ustalenia przyczyny wybuchu pożaru.

Zatrzymany początkowo dozorca posesji fabrycznej został niebawem zwolniony. Tłumaczy się on, iż straży nie zaalarmował w porę, ponieważ na widok płomieni „stracił głowę”. — A to właśnie spóźnione powiadomienie straży uniemożliwiło już uratowanie fabryki.

Obliczone początkowo na 50 tysięcy straty okazały się wczoraj przy bliższym badaniu o wiele większe. Stwierdzono, iż wysokość strat dochodzi do około 200.000 złotych.

Fabryka i składy firmy Winsche ubezpieczone były kolektywnie w czterech towarzystwach: Warszawskim „Przewrotność”, „Prudencja” i „Generali” na ogólną kwotę około 250 tys. zł. Obecnie trwają dokładne obliczenia strat.

Dalsze dochodzenie w toku.

# Surowe kary

## za kradzież prądu

Podczas dokonywania rewizji instalacji w domu przy ul. 6-go Sierpnia 78 pracownicy elektrowni łódzkiej stwierdzili, że zamieszkały w tymże domu Tadeusz Mukaj razem z Ewą Gach korzystali od dłuższego czasu z prądu elektrycznego bez wiedzy i zgody elektrowni.

O powyższym spostrzeżeniu zawiadomiono 7 komisariat pol. państw., który po przeprowadzeniu dochodzenia skierował sprawę do sądu grodzkiego z wnioskiem o pociągnięcie winnych samowolnego korzystania z prądu do odpowiedzialności karnej.

Na rozprawie sądowej ujawniono, że niedozwolone manipulacje, umożliwiające nielegalne korzystanie

z prądu, przeprowadził na prośbę Tadeusza Mukaja i Ewy Gach monter Jerzy Trzeciak.

Sąd grodzki skazał Tadeusza Mukaja i Ewę Gach za kradzież prądu na jeden miesiąc aresztu, zaś montera Jerzego Trzeciaka za umożliwienie dokonywania kradzieży prądu na 3 miesiące aresztu. Wszystkim skazanym sąd zawiesił wykonanie kary na okres 3-eh lat z uwagi na ich dotychczasową niekaralność

## Tomaszów

### MAKABRYCZNA ZEMSTA.

Na tle konkurencyjnym istniała eddawna zawiść między właścicielami sklepów we wsi Zaborów pod Tomaszowem — Sztankowskim i Sekiem.

W dniu onegdajszym w zabudowaniach Sęka wybuchł pożar. Sęka, przekonany o tem, że ogień podłożony został przez konkurenta, chwycił rewolwer, pobiegł do jego domu i bez namysłu strzelił do Sztankowskiego, Rana okazała się śmiertelna. Sztankowski zmarł przed przybyciem lekarza.

Policja aresztowała zabójcę i prowadzi dochodzenie, celem ustalenia szczegółów makabrycznego zbrojenia

### POGRZEB KOWNERA.

Z Pilicy udało się wydobyć zwłoki Kownera, który, jak donosiliśmy, utonął podczas ratowania kolegi.

Wczoraj odbył się pogrzeb Kownera. W kondukcje brały udział tłumy ludzi

### TARGNELA SIĘ NA ŻYCIE.

Wczoraj targnęła się na życie, wypijając większą dawkę jodyny Gitla Najberg (Władysława 12). Dawkę przewieziono w stanie powaznym do szpitala. Przyczyną rozpaczliwego kroku jest zawód miłośny

### ZE SPORTU.

Mecz robotniczych reprezentacji Warszawy przeciwko zespołowi kombinowanemu Tomaszowa, Piotrkowa i Łodzi zakończył się zwycięstwem Warszawy 2:0 (2:0).

### Z VICHY

Od lipca do października trwa okres wakacji i zarazeń kuracji. Kłóra udrza wia i odmładza. Jest to okres, w którym w przyrodzie i w zdrowotnych źródłach szukamy zapomnienia swych cielesnych dolegliwości. Żaden kraj jak Francja nie jest tak bogaty w źródła odpowiadające najrozmaitszym sposobom leczenia: terapia hydrologiczna; żadna miejscowość nie może różnorodnością leczenia, rozrywek i łatwością pobytu rywalizować z Vichy.

W dziedzinie artystycznej Vichy jest uważane we Francji za letni ośrodek muzyczny. W tym roku pomiędzy 10 a 14 lipca z okazji obchodzenia pięćdziesięciolecia symbolizmu, odbyły się tam wielkie uroczystości.

Na początku sierpnia kilka wieczorów zostanie poświęconych galowemu operom wagnerowskim pod dyktando Karla Elmendorffa, dyrygenta orkiestry opery w Bayrucie oraz galowemu operom włoskim z udziałem słynnego tenora Lauri Volpi.

W dziedzinie sportu — istnieje miasteczko i wielkie tygodnie golfa, fechtunku lub tenisa, zawody lotnicze i automobilowe, następują po sobie bez przerwy do końca września. Wielkie letnie zawody hippiczne składają się z 11 terminów, które się odbędą pomiędzy 23 lipca a 14 sierpnia, z nagrodą „Grand Prix” 2 sierpnia (300.000 franków). Biegi o nagrody „Reves d'Or” i „Bourbonnais”, wynoszące każda 100.000 franków, odbędą się 1 i 9 sierpnia.

Wspomnieć należy również, że koleje francuskie udzielają w tym roku 40-procentowej zniżki wszystkim cudzoziemcom, udającym się do Francji i pozostającym 3 dni w Paryżu. Bilety ważne od jednego do 3 miesięcy wydawane są przez zagraniczne Biura Podróży oraz przez Biura Kolei Francuskich.

### TO CO INNEGO.

— Tak kobiety, chętniej mówią niż słuchają.  
— Nie zawsze, mój drogi!  
— Czyżby?  
— Gdy ktoś np. oświadcza się!

# Teatr, muzyka i radio

## TEATR LETNI

Jeszcze tylko kilka przedstawień arcywesołej farsy Kratza „Mąż o dwóch żonach” z pp. Zaklicką, Ziemińską, Ziemińskim, Zonerem, Fidlerem i innymi. Poczem artyści rozjeżdżają się na letni wypoczynek. Początek przedstawień codziennie o godz. 9-ej wiecz.

## CHÓR DANA W ŁODZI.

Najślawniejszy w Polsce chór Dana, którego każdorazowy występ budzi wszędzie zachwyt i entuzjazm publiczności — wystąpi tylko jeden raz w parku Helenów, w nadchodzącą sobotę, dnia 1 sierpnia o godz. 8.30 wiecz. Tym razem chór Dana wykona zupełnie nowy program. Udział w koncercie biorą: Mieczysław Fogg oraz świetny humorysta Adam Wysocki. Wstęp do parku przysługują już od godziny 2 pop., gdzie koncertuje orkiestra symfoniczna pod dyr. S. Pietruszki.

## DZISIEJSZY PROGRAM RADJOWY

6.00 Gimnastyka i muzyka z płyt  
11.00 Południowy koncert z płyt. W programie wesołe melodie.  
12.03 Ryszard Wagner: „Rienzi” — awertura w wykonaniu orkiestry filharmonii berlińskiej pod dyr. dr. Weismanna (płyty).  
12.28 Muzyka skandynawska i fińska (płyty).  
16.00 Trio Polskiego Radja.  
16.45 „Stefan Czarniecki” — odczyt  
17.00 Koncert w wyk. orkiestry symfonicznej pod dyr. Wiktora Buchwalda.  
17.50 „Na liściu wikliny” — pogadanka.  
18.00 Pogadanka dla dzieci p. t. „Bunt kwiatów”.  
18.15 Muzyka (płyty).  
18.50 Pogadanka aktualna.  
19.00 Edward Grieg: Sonata F-dur.  
19.30 Koncert w wyk. Małej orkiestry P. R. z udziałem Grudzińskiej i Luczyńskiego (śpiew).  
20.30 „Poezja sportu” — szkic literacki Stefana Flukowskiego.  
20.55 Pogadanka aktualna.  
21.00 Recital fortepianowy Oksany Curkowskiej.  
21.20 „W pogodną noc” — koncert orkiestry kameralnej.  
22.15 Muzyka taneczna.

## AUDYCJE ZAGRANICZNE

LONDYN (261) i DROITWICH (1500)  
22.00 Muzyka kameralna.  
LONDYN (342)  
20.40 Muzyka baletowa.  
WIEN (507)  
19.05 Festival z Salzburgu: Tragikomedia Lorenzo da Ponte: „Don Giovanni”. Muzyka Mozarta.  
22.45 Kompozycje wiedeńskich kapel mistrzów.  
BRUKSELA FR. (484)  
20.00 Koncert utworów Faure'go.  
21.00 Fragmenty z opery Pucciniego „Madame Butterfly”.  
BRUKSELA FL. (322)  
20.00 Koncert: orkiestra i soliści.  
20.45 Walce.  
PRAGA (470)  
12.35 Koncert rozrywkowy.  
16.50 Beethoven: Bagatele na fortepian.  
POSTE PARISIEN (313)  
21.00 Opera Pucciniego „Madame Butterfly”.  
TULUZA (329)  
21.10 Fragmenty z opery Bizeta „Carmen”.  
22.00 Koncert utworów Straussa.  
22.40 Pieśni argentyńskie.  
HILVERSUM II (301)  
19.50 Koncert orkiestry.  
22.15 Muzyka neapolitańska.  
MADONA (271)  
20.15 Orkiestra i śpiew.  
KOENIGSWUSTERHAUSEN (1571) (i wszystkie rozgłośnie niemieckie, oprócz Berlina)  
10.00 Muzyka rozrywkowa.  
16.00 Fragmenty z operetek.  
18.00 Melodie hiszpańskie.  
22.40 Muzyka taneczna i rozrywkowa.  
1.00 Koncert nocny „Z dawnych czasów”.  
BERLIN (357)  
19.00 „Zwiedzamy kabarety” — koncert złożony.  
20.10 Wesołe utwory Haydna.  
21.00 Nowoczesna muzyka rozrywkowa.  
OSLO (1154)  
20.30 Koncert utworów Liszta.  
BERO-MUENSTER (540)  
19.50 Pieśni ludowe w wykonaniu chóru jodlerów.  
21.10 Kreutzer: „Obóz w Grenadzie”.  
SZTOKHOLM (426)  
21.10 Pieśni i muzyka fortepianowa. Dahla.

MEDJOLAN (368)  
20.40 Operetka Straussa „Czar walca”.  
MOSKWA (1724)  
20.00 Operetka Lehara „Wesoła wdówka”.  
MOSKWA (748)  
19.00 Koncert symfoniczny. W programie „Requiem” Verdiego.  
LENINGRAD (1224)  
18.00 Fragmenty z operetki Wolf-Ferrari'ego „Sekret Zuzanny”.  
19.00 Solo na klarnesie.

## KONCERT MAŁEJ ORKIESTRY.

Pogodny charakter nosi koncert Małej Orkiestry Polskiego Radja zdobywając sobie coraz większą popularność.

Dziś o godz. 19.30 wykona zespół ten melodie i potpourri z najbardziej lubianych operetek Lehara, Falla, Świerzyńskiego itd., zaś Nina Grudzińska i Witold Luczyński odśpiewają melodyjne arje operetkowe.

## NOWI DETEKTOROWICZE ZWOLNIENI Z OPŁAT ABONAMENTOWYCH.

Ten kto nabył aparat detektorowy „Detefon” lub „Echo” w okresie letnim do 1 października zwolniony będzie z opłat abonamentowych w czasie lata. Odroczone będą również do 1 października raty za odbiorniki, pozatem każdy z nowo zarejestrowanych radjodobentów zwolniony będzie z opłaty wstępnej.

Szczegółowych informacji udzielają w tej sprawie wszystkie urzędy i agencje pocztowe. Nie ulega wątpliwości, że funkcjonariusze pocztowi, którzy mają powierzony sobie dział radiowy gorliwie i chętnie udziela wszystkich wyjaśnień zainteresowanym, zdając sobie sprawę, iż przez ich, mającą na celu jaknajszerszą radjofonizację kraju, jest niejako misją społeczną pierwszorzędnej wagi.

## Katastrofa budowlana w Budapeszcie



Na zdjęciu widoczny fronton czteropiętrowego domu, który się zawalił. Podczas katastrofy zginęły 4 osoby, a kilkadziesiąt osób odniosło rany.

## Ruch grozi rozłamem! Na Śląsku rośnie opozycja przeciwko centralnemu związkowi piłkarskiemu

W Śląskiem piłkarstwie wreszcie Coraz głośniejszą mówi się o jednolitym froncie opozycyjnym klubów śląskich przeciwko P. Z. P. N.

Niektórzy posuwają się dalej, twierdząc, że stanowisko Śląska znajdzie poparcie w Krakowie i Kielcach i, że jeszcze w bieżącym roku dojść może do poważnego konfliktu a

może i rozłamu w P. Z. P. N. Śląskie sfery piłkarskie są oburzone na ostatnie posunięcia naczelnej magistratury.

Kropką, która przepełniła kielich goryczy

do zawieszenia Ruchu i zamknięcia boiska Śląska

oraz niepowodzeniach ligowego benjaminka Dąbu, było ostatnie zarządzenie PZPN., który nie zezwolił Ruchowi na rozegranie spotkania towarzyskiego w ubiegłą niedzielę w Wielkich Hajdukach z węgierskim zespołem Budafoec. Zawieszony Ruch skierował prośbę o zezwolenie rozegrania tego meczu, Warszawa była jednak nieugięta i odmówiła, ale w ostatniej chwili, narażając przeciwników na koszty i kompromitację organizacyjną.

Opozycja śląska narastała wolno, ale ustawicznie. Po pamiętnej porażce mistrza Polski z Cracovią i rewelacjach prasowych o „pijanym” meczu, opinia sportowa na chwilę odwróciła się od Ruchu i czekała na wynik dochodzeń. Łudzono się, że nie wiele jest prawdy w sensacyjnych doniesieniach o zakapturzonem zawodostwie i rozpanoszeniu się pijaństwa w klubie, który już trzykrotnie osiągnął zaszczytny tytuł piłkarskiego

mistrza ligi. Dochodzenie, acz nieukończone, wykazało, że niestety są dostateczne powody do zawieszenia skądinąd zasłużonego klubu.

Ruch stracił chwilowo prawo grywania, Wilimowski nie pojedzie na olimpiadę. Nieco wcześniej, PZPN. zamknął boisko drużynie śląskiej, Śląska, który nie umiał zagwarantować sędziemu, graczom i publiczności bezpieczeństwa na zawodach u siebie organizowanych.

To były dwa bolesne ciosy. Sprawa Wilimowskiego, który jest ulubieńcem sfer piłkarskich pogłębia je, a niepowodzenia Dąbu i zdecydowane stanowisko władz piłkarskich wobec Ruchu, dopełniły całości.

Obecnie na Śląsku łączy się te wszystkie fakty, i mówi szeroko o złośliwej polityce centrali piłkarskiej, która zamierza utracić Ruch jako mistrza Polski a inne kluby powstrzymać na drodze rozwoju.

Nie trzeba dodawać, że takie podejście do sprawy jest śmieszne i podyktowane jedynie rozgryzieniem. Nikt nie ma prawa posądzać PZPN. o działanie na

szkodę polskiego piłkarstwa, choć każdemu przysługuje prawo rzeczowej krytyki.

Istotnie tak się zdarzyło, że ostatnio na Śląsku jest gorąco. Ale czy to wina władz piłkarskich? Czy raczej nie należy przypisywać tego megalomanji działaczy klubowych, którym sukcesy na boiskach przewróciły w głowie, a powodzenie finansowe podyktowało wynagradzanie zawodników?

Inna sprawa, że opozycja Śląska ma w obecnej chwili szanse powodzenia. W Krakowie panuje negatywne ustosunkowanie do PZPN., Kielce również nie są zachwycone działalnością naczelnych władz piłkarskich.

Czy jednak, jak to chce Śląsk — dojdzie do porozumienia w łonie opozycji i potrafi ona coś zdziałać, wydaje się wątpliwem. Groźby Ruchu i śląskiego piłkarstwa, dotyczące rozłamu, są jedynie próbą terroryzowania centrali i mają zmusić do pewnych koncesji na rzecz zabagnionych stosunków. Ale, zdaje się, na te koncesje nikt w Warszawie nie pójdzie.

## Cztery mecze o puchar Reprezentacja Łodzi gra w niedzielę z Pomorzem

Jak już donosiliśmy, w nadchodzącą niedzielę odbędą się spotkania ćwierćfinałowe o puchar Polski pomiędzy reprezentacjami:

Krakowskiego OZPN — przeciwko warszawskiemu OZPN, w Krakowie.

Poznańskiego OPZN — przeciwko wileńskiemu OZPN, w Poznaniu.

Stanisławowskiego OZPN z ligą OZPN, w Stanisławowie.

Pomorskiego OZPN przeciwko łódzkiemu OZPN, w Bydgoszczy.

Łódź, która po zwycięstwie nad Białymstokiem zakwalifikowała się do ćwierćfinałów, i tym razem natrafiła na słabego przeciwnika, którego powinien pokonać nawet w Bydgoszczy.

Kapitan związkowy p. Cyll, na podstawie formy mistrza okręgu ŁTSG, jak również i innych zawodników klubów A-klasowych, ustali ostateczny

skład Łodzi na mecz z Pomorzem.

„Piętą achillesową” naszego zespołu reprezentacyjnego jest atak. Brak napastników daje się Łodzi dotkliwie we znaki. — Kapitan Cyll wypróbuje jeszcze kilka nowych koncepcji na jutrzejszym meczu z węgierskim Budafokiem.

Szkielet Łodzi oparty będzie na zespole ŁTSG (tyły), zaś pomoc i atak uzupełnione zapewne zostaną zawodnikami UT, Widzewa, Burzy i Wimpy.

Jak się dowiadujemy, zarząd PZPN postanowił w związku z rozgrywkami o puchar PZPN, odwołać zawody o wejście do ligi.

PZPN zabronił również w miejscowościach, w których będą rozgrywane zawody o puchar Polski, rozgrywanie jakichkolwiek zawodów od godziny 12 w dniu 2 sierpnia b. r. do wieczoru tegoż dnia ze względów kasowych.

## Co będzie z Rotholcem?

„Gwiazda” nie chce, aby jechał na olimpiadę

Pogłoski, które krążyły od dłuższego czasu w Warszawie, że klub macierzysty olimpijczyka Rotholca — „Gwiazda” zamierza wyciągnąć w stosunku do niego konsekwencje za wyjazd na igrzyska do Berlina, odpowiadają prawdzie.

Jak się dowiadujemy zarząd Gwiazdy postanowił na swem ostatnim posiedzeniu wyciągnąć jak najostrzejsze konsekwencje w stosunku do doskonałego pięściarza, aż do skreślenia z listy członków klubu.

Gwiazda ludziła się do ostatniej chwili, że Poznań jednak postawi na swoim i nie wyśle Rotholca na olimpiadę. W rzeczywistości PZB nie wyznaczył „Szapsia” do składu reprezentacji Polski, polski kom. olimp. był jednak innego zdania i postanowił Rotholca wysłać.

Ciekawe, jak zareaguje Rotholc na decyzję swego macierzystego klubu, który dopiero w ostatniej chwili zdecydował się na stanowczy krok.

## Anglia prowadzi 2:1

Dzisiaj zakończenie meczu

W poniedziałek, w drugim dniu finałowego meczu o puchar Davisa Anglia — Australia para

australijska Crawford — Quist pokonała parę angielską Hughes — Tuckey 6:4, 2:6, 7:5, 10:8.

Dzisiaj, we wtorek zakończenie meczu, przy czym Anglikom do zwycięstwa potrzebny jest tylko jeden punkt.

„PRACA”  
Kursy Zawodowe Żeńskie przy Tow. Szerzenia Pracy Zawodowej wśród Kobiet Żyd.

Wólczańska 21, tel. 167-15

przyjmuje zapisy na nast. działy:

1. Sztuka stosowana - hafciarstwo.
2. Krawiectwo damskie - krój.
3. Gorsciarstwo - krój.
4. Modniarstwo - kapelusze.
5. Bielźniarstwo - krój.
6. Ondulacja.
7. Manicure.

Sekretariat czynny w g. od 9 — 13 i 15 — 19.

## Sprinterzy łódzcy startują w Warszawie

W środę t. j. jutro Warszawskie Towarzystwo Cyklistów organizuje w stolicy na Dynasach zawody sprinterskie pod nazwą „Rewanż o mistrzostwa Polski”, w których wezmą udział kolarze startujący na mistrzostwie Polski w Łodzi.

Na zawody te z kolarzy łódzkich wyjeżdżają: Einbrodt, Szmidt, Paul i Raab.

## P. Wardęszkiewicz nie może sędziować

Znany łódzki sędzia ligowy, p. Kazimierz Wardęszkiewicz, uległ podczas sędziowania meczu sparrinowego Phoebus — Reprezentacja Polski tak silnemu skręceniu nogi, że została ona na sześć tygodni umieszczona w gipsie i według orzeczenia lekarza w tym sezonie p. Wardęszkiewicz nie będzie mógł pełnić funkcji sędziego piłkarskiego.

## Wima zasilona Mittelstaedtem

Jeden z najlepszych lekkoatletów okręgu łódzkiego, Mittelstaedt (KSZO) przeniósł się z Ostrowca na stałe do Łodzi i wstąpił do Wimpy, w której barwach startować będzie już w najbliższym czasie.

Mittelstaedt nie ustępuje czołowym polskim średniodystansowcom, osiągając na 400 mtr. czasy blisko 52 sek., zaś na 800 mtr. na treningach miał już poniżej 2 minut.

## ŁTSG — Brygada w Łodzi, 9 sierpnia

Po ukończeniu pierwszej kolejki w swej grupie, ŁTSG rozpocznie drugą kolejkę meczem rewanżowym o wejście do ligi z częstochowską Brygadą. Mecz ten odbędzie się w Łodzi dnia 9 sierpnia.

## Centralna Ładownia Akumulatorów

Łódź  
RADJOWYCH SAMOCHODOWYCH MOTOCYKLOWYCH  
PIOTRKOWSKA 167  
TEL. 205-21.

NA TELEF. WEZWANIE  
TEL. 205-21  
ODBIERAMY I DOSTARCZAMY AKUMULATORY DO DOMÓW

## Lokomotywy aerodynamiczne na polskich kolejach

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje: esienią r. b. tabor polskich kolei wzbogacony będzie w nowego typu lokomotywy o kształcie aerodynamicznym. Pierwsza lokomotywa aerodynamiczna użyta będzie tytułem próby, dla obsługi międzynarodowych pociągów pośpiesznych. Osiąga ona szybkość do 140 km. na godzinę.

**Prof. Stanisław Nirnstein**  
udziela lekcji gry fortepianowej początkującym, średnio grającym i zaawansowanym po cenach — — — przystępnych — — —  
**ul. Traugutta Nr. 12, m. 17.**

**PROFESOR MUZYKI FELIKS HALPERN**  
Zapisy 4—5. Al. Kościuszki 53

**„Queen Mary” nie zdobyła „Błękitnej wstęgi” Atlantyku**  
LONDYN, 27 lipca. (PAT). — Mimo wprowadzających w błąd zapowiedzi prasy angielskiej „Queen Mary”, olbrzymi angielski statek transatlantycki linii Cunard nie zdobył błękitnej wstęgi Atlantyku i nie pobił rekordu „Normandie”. Okazuje się, że rekord „Normandie” obliczony był z Southampton do latarni morskiej Ambroze przed Nowym Jorkiem, gdy natomiast „Queen Mary” oblicza swoją szybkość obecną tylko z Cherbourga, którego odległość od latarni morskiej Ambroze jest o 100 mil mniejsza, aniżeli z Southampton. Mierząc na węzły, „Normandie” uzyskała, bijąc rekord szybkości, 29.64 węzłów na godzinę, podczas gdy „Queen Mary” osiągnęła obecnie szybkość 29.61 węzłów (godz., czyli o 3 setne mniejszą od „Normandie”). Aczkolwiek więc „Queen Mary” przebyła przestrzeń z Cherbourga do Nowego Jorku w czasie 3 godz. 5 min. mniejszym niż „Normandie”, „Queen Mary” nie odebrała błękitnej wstęgi „Normandie”.



Do akt. Nr. Km. 1482 | 36

**Obwieszczenie.**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 14-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 132 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 31 lipca 1936 r. od godz. 12 w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 185 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 720.— a mianowicie:

mebli  
które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 10 lipca 1936 r.

Komornik: wz. L. Naborowski  
Sprawa L. Hoffmana p-ko Robertowi Kępczowi i in.

Dr. med.

**H. LUBICZ**

CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE

Cegielniana 7, tel. 141-32.  
Przyjmuje od g. 8—10, 12—2, 5—8 w niedziele i święta od 9—11.



**Zwróćcie baczną uwagę na opakowanie, zakupując FLIT!**

**bezwzględnie skuteczny środek owadobójczy!**

Kupno środków owadobójczych nasilających FLIT nie przynosi korzyści, preparaty te bowiem nie niszczą skutecznie owadów. Należy pamiętać, że wszelkie owady i ich zarodki niszczy doszczętnie jedynie FLIT. FLIT jest sprzedawany wyłącznie w złotych blaszankach z czarną opaską i żołnierskim zamknięciem blaszanki. Hermetyczne zabezpieczenie przed falsyfikatami.

Do niszczenia psujących owadów stosujcie proszek owadobójczy p. n. FLIT, rozsypując go w szpary i szeliny.



**Naśladownictwa powodują straty—jedynie FLIT przynosi korzyści**

**KONSUM**

Rokicińska 54 **Nadzwyczajna okazja** do zaopatrzenia się w koszule męskie dzienne i sportowe. **Ceny znacznie niższe!**

Dojazd tramw. 10 i 6

Do akt. Nr. Km. 1469 | 36

**Obwieszczenie**

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. 14-go, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 132 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 31 lipca 1936 r. o godz. 15 w Łodzi, przy ul. Skorupki 19 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie:

motor napędowy o sile 20 koni w stanie czynnym oszacowany na łączną sumę zł. 734.—

które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dnia 10.7. 1936 r.  
Komornik: w/z L. Naborowski  
Sprawa Br. Szulca p-ko firmie Zakł. Włók. Józef Richter i S-ka

Dr. med.

**L. NITECKI**

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych  
Nawrot 32, front I piętro  
telefon 213-18.

**powrócił**

przyjm. od 8—9.30 rano i od 5.30—9 w. W niedz. i święta od 9—12 w pol.

**Dr. B. Hurwicz**

choroby skórne i weneryczne  
Piotrkowska 10

Przyjmuje od 8—11 i od 5—9 w niedz. i święta od 8—1

**Dr. M. Kocen**

Analizy lekarskie  
**POWRÓCIŁ**  
Piotrkowska 109, tel. 180-65.

Dr. med.

**Artur Banasz**

chirurg-urolog

4—6 pp.

przeprowadził się na ul. Piotrkowską 121 tel. 139-88

**KRYNICA**

Dr.

**Leon Szajerowicz**

Choroby wewnętrzne i kobiece  
Willa Vogla, ul. Piłsudskiego

**Dr. BRAUN**

przeprowadził się na ul. Cegielniana 4  
Telefon 100-57.

spec. chor. skórnych, wenerycznych i seksualnych  
przyjm. od 8—11, 1—2, 7—9. W niedziele i święta od 10—1.

**Czystość to zdrowie!**

Zjednoczeni  
**Czyszciciele szyb i froterzy**

Piotrkowska 44, tel. 202-14 wykonują cyklonowanie, drutowanie, froterowanie, czyszczenie wystaw i okien, renowacje linoleum, sprzątanie biur i pokoi, odkurzanie elektroluxem. Ceny przystępne.

Poszukiwany od zaraz samodzielny

**Majster farbiarski**

posiadający długoletnie doświadczenie poparte odpowiednim wykształceniem fachowym w dziedzinie barwienia towarów bawełnianych, jak popelina, białe kłoty, sztuczny jedwab etc. Ubiegający powinni być również obeznani z przeprowadzeniem wszelkiego rodzaju kalkulacji fachowej. — Łask. oferty pod „Wykończalnia zarobkowa” do administracji nin. pisma. 540—3

**Ogłoszenia drobne**

**Nauka i wychowanie**  
ANGIELSKIEGO i Niemieckiego wyuczam w bardzo krótkim czasie. Kryszek, Pomorska 15, Tel. 171-28. Zostać można od 1.30—3. Lekcja 1 zł. 39—3

**Różne**  
PRZEWIJANIE (trajbowanie) oraz snucie naturalnego i sztucznego jedwabiu zarobkowo (na lon) przyjmuje tkalnia zarobkowa Targowa 57, II piętro.

ZAKŁAD ZDŪNSKI, Przejazd 28, tel. 189 35, Wólczańska 77, wykonuje budowę i przebudowę piecy i wszelką reperację. 6934—2

**Lokale**  
POKÓJ umeblowany w centrum miasta z telefonem odnajmę ad wokatowi na kancelarję. Oferty sub. „Hbg.”

POSZUKUJE pomieszczenia na 2—3 dni w tygodniu. Oferty do „Głosu Porannego” pod „Wojażer”.

NIEKREPUJĄCY pokój do wynajęcia tanio. Orla 23-12.

**Posady**

ABSOLWENTKA szkoły handlowej I. Mantinbanda poszukuje bezpłatnej praktyki biurowej, ewentualnie u buchaltera. Łaskawe zgłoszenia do administracji sub. „Praktykantka”.

**Oszczędzaj**

ALE NIE KOSZTEM ZDROWIA!  
Niepewna guma szkodzi nerwom, może kosztować majątek, nawet unieszczyć życie na całe życie! 41 lat doświadczenia i specjalizacji zasługują na zaufanie!



SPORZĄDZI: pg. PAT. AMER. N° 1959701  
W WŁASNYM INTERESIE WYSTRZEGAJCIE SIĘ MAKOWARTOŚCIOWYCH NAŚLADOWNICTW!

Dr. med.

**TREPMAN**

specjalista chorób wenerycznych skórnych, moczopłciowych  
Zawadzka 6, tel. 234-12  
przyjmuje od 8—11 r. 2—4 i 6—8 w. Szkoła Kosmetyki przy Instytucie

Dr. med.

**J. Szmerłowski**

**POWRÓCIŁ**  
Akuszer i chor. kobiece  
Piotrkowska 17, tel. 107-13

CUKIERNIA

**„ZRÓDŁO”**

PRZEJAZD 1 TEL: 209-87 i 133-72  
poleca

**WYBOROWE LODY**

wraz z wodą sodową i waflem porcja 35 gr.  
**KOLACJE JARSKIE**  
z 4-eh dań po 1.— zł.

**DZIEWIĘĆ KINO PRZEDWIOSNIE**  
  
Żeromskiego 74/76, tel. 129-88.

**Dziś PREMIERA!**  
Piękny film z **Sywią Sidney**, której uśmiech czy łzy wzruszy wszystkich  
W rolach głównych: **Sylvia Sidney, Herbert Marshall**  
Następny program: „NASZE SŁONECZKO”. W roli głównej SHIRLEY TEMPLE  
Początek seansów o g. 5-ej, w niedziele o g. 2-ej

**CZAR MŁODOŚCI**  
W rolach głównych: **Sylvia Sidney, Herbert Marshall**  
Następny program: „NASZE SŁONECZKO”. W roli głównej SHIRLEY TEMPLE  
Początek seansów o g. 5-ej, w niedziele o g. 2-ej  
Wszystkie miejsca na pierwszy seans po **70 gr.**

**CORSO**  
Pocz. w dni powsz. o g. 4-ej, w sob., niedziele i święta o 12  
**Ceny miejsc od 50 gr.**  
Sala chłodzona i wentylowana

**NOCE WIEDEŃSKIE**  
Dziś premiera!  
W rolach głównych:  
**Ramon Novarro, Una Merkel, Evelyn Laye**  
Muzyka! Śpiew! Zabawy! Noce czarów! Noce miłości!

**TANIEC MIŁOŚCI**  
Podwójny program!  
W rolach głównych:  
**Joan Crawford, Gene Raymond, Franchot Tone**  
Napięcie! Sentyment! Wspaniała gra!

**Prenumerata** miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie — 40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—  
Rękopisów redakcja nie zwraca.

**Ogłoszenia** za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekst. redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50  
Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewja” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej, firm. zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatek 30%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej